№ 189. Kraków 17 Sierpnia — Niedziela. Rok 1856.

# CZAS

**Dziennik** wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
**Dodatek** miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas“

| w Krakowie | | w Państwie Austryackiem (pocztą) | |
|---|---|---|---|
| rocznie | | rocznie | złr. 20 |
| półrocznie | | półrocznie | „ 10 |
| kwartalnie | | kwartalnie | „ 5 |
| miesięcznie | „ 1 30 kr. | miesięcznie | „ — |

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z „Dodatkiem“

| w Krakowie | | w Państwie Austryackiem (pocztą) | |
|---|---|---|---|
| rocznie | złr. 26 | rocznie | złr. 30 |
| półrocznie | „ 13 | półrocznie | „ 15 |
| kwartalnie | „ 7 | kwartalnie | „ 8 |

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach:
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp. za opłatą:
1 wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 2 kr.
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z zleceniami prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Biura Expedycyi Czasu.
Listy reklamacyjne nieopieczętowane zaległają frankowanie.
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

## Kraków 16 sierpnia.

Korespondencye nasze dotykają dzisiaj wszystkich prawie przedmiotów bieżącéj polityki. Do uwag przez nich wyrażonych winniśmy tylko dodać, że kwestya Karsu zdaje się być ukończoną. *Le Nord* zapewnia, że na d. 6 lipca wyszedł rozkaz ewakuacyi Karsu, że komendant tego miasta zawiadomił już paszę tureckiego w Erzerum, iż zająć może to miasto i całe terytoryum tureckie aż do granicy rosyjskiéj kiedy mu się podobać będzie. Opóźnienie według tego dziennika przypisać wypada jedynie téj okoliczności, iż nierachowano w Petersburgu na tak spieszną ewakuacyą Krymu przez wojska sprzymierzone. Rozkaz przeto wydany flocie angielskiéj tłumaczyćby tylko można sprawą o wyspy Wężowe, która jeszcze nie jest załatwioną. Niewiadomo czy statki angielskie które wpłynęły na morze Czarne pozostaną tamże aż do rozwiązania téj kwestyi.

Bądź co bądź, czy polityka Rosya w téj chwili na Wschodzie była przypadkowa czy rozmyślna, to pewna, że obudziła na Zachodzie pewne niedowierzanie i nieufność. Opinia raz zaniespokojona, oglądała się na wszystkie strony i w każdym kroku gabinetu petersburgskiego upatrywała nowe z północy niebezpieczeństwo. Symptomatem pełnym obawy zdawała jéj się być podróż inżynierów rosyjskich nad brzegi Norwegii: ciekawy list w tym przedmiocie, o którym także wzmiankują inni korespondenci, podajemy we właściwéj rubryce. Rzecz dziwna, że opinie takowe objawiły się właśnie w chwili w któréj posłowie wszystkich mocarstw jadą na uroczystość koronacyjną do Moskwy, że takowe opinie Rosya w téj chwili właśnie postępowaniem swojem wywołała.

## Korespondencya Czasu.

### Mysłowice 15 sierpnia.

Nieszczęście jakiego dzisiaj byłem świadkiem, a które mi godzinę podobnego przed 6ciu-laty w Krakowie przypomniało, powołuje mię do téj krótkiéj o niem wzmianki, tudzież aby oddać należną sprawiedliwość komu wypada.

W kwadrans po przybyciu mojem do dworca kolei żelaznéj w Mysłowicach, czekając na pociąg do Wrocławia — mogła to bydź godzina 12 minut 15 w południe, doszedł mię głos dzwonu kościelnego bijący na alarm i powszechny krzyk we dworcu: „miasto gore!“ Mając w świeżéj jeszcze pamięci nieszczęście miasta naszego, któremu o téj saméj godzinie przed sześciu laty uległo, wybiegłem, aby się o prawdzie przekonać i o ile siły dozwolą, nieszczęśliwym nieść pomoc; ale niestety! nim z dworca do miejsca pożaru dobiegłem, już zachodnia część miasta, począwszy od kościoła do zabudowań dworskich po największéj części stara z drzewa stawiana, w płomieniach stała, ratunek żaden — bo wszystko w jednéj chwili jak w naszym Krakowie płomień ogarnął; zgorzało mniéj więcéj 50 zabudowań prócz stodół. Opisywać przerażenia jakiego byłem świadkiem niepodobna; z pewnością tylko dowiedziałem się, że nieszczęściu temu uległa najbiedniejsza klasa mieszkańców.

Miasteczko Mysłowice położone nad rzeką Przemszą, od strony wschodniej murowane a od zachodniéj która zgorzała drewniane, a pewne bezpieczeństwa swego nad rzeką, liczy zaledwie kilka studzien w obrębie swoim, ratunek więc gdzie wody w mieście i dostatecznych zasobów do obrony brakuje, był niepodobny; w smutnéj zatém alternatywie udano się do inspektora stacyi kolei żelaznéj pod miastem, aby od pobliższych stacyj zażądał telegrafem pomocy w sikawkach; ten jednak usługi swojéj odmówił, zasłaniając się zakazem wyższej władzy do używania telegrafu na inny cel jak do służby kolejnéj. Tymczasowo zaś urzędnik przy c. k. kolejnym telegrafie w Mysłowicach p. Hipolit Czyż uwiadomił c. k. władze w Szczakowy o nieszczęściu jakie Mysłowice spotkało i stamtąd natychmiast pod przewodnictwem pp. Inżyniera Kamalskiego, komisarza c. k. policyi Brücknera, oficyałów Hauptmanna i Hundta, naczelnika straży granicznéj Reiffa, kontrolera Kotowicza, urzędnika poczty Osika, z sikawką oraz z służbą techniczną pospieszono.

Nie ubliżając tu urzędnikom miejscowym pruskim, którzy ratowali o ile im siły dozwalały, nie mogę pominąć zwyż wspomnionych c. k. urzędników, zwłaszcza jako zagranicznych, którzy z taką gorliwością pospieszyli na ratunek palącego się miasteczka.

Szczególniej też winien jestem oddać sprawiedliwość p. Czyżowi, który przed przybyciem swoich kolegów z narażeniem zdrowia i życia, mienie miejscowego lekarza ratował. Mam sobie przeto za święty obowiązek imiona wspomnione podać do wiadomości, pewny będąc, że mieszkańcy Mysłowic lepiéj odemnie ocenią tę chrześciańską przysługę.

### Berlin 12 sierpnia.

† Pomiędzy Prusami a księstwami Waldeck i Pyrmont zawartą została d. 18 lipca umowa, wedle któréj najwyższy trybunał tutejszego kamergerichtu będzie od d. 1 października r. b. także dla rzeczonych księstw najwyższym w sprawach cywilnych trybunałem. Podstawą postępowania sądowego i wydawania wyroków mają bydź prawa obowięzujące w księstwach. Koszta procesów obliczają się także według tych praw. Rząd księstw płacić będzie Prusom za czynności trybunału pewną roczną sumę, która się później oznaczy. Aż do tego czasu trybunał ściągać będzie koszta procesowe od stron przez rekwizycyą, obliczając je wedle taksy w księstwach istniejącéj. Po pięciu latach wolno każdéj z stron odstąpić od umowy, po wypowiedzeniu jéj rok jeden naprzód.

Podobnego rodzaju umowa, mająca jednakże na celu tylko ułatwienie spraw toczących się pomiędzy podwładnymi dwóch udzielnych rządów, zawartą była tego lata pomiędzy Austryą i Meklemburgią. Dotąd wszystkie rekwizycye sądowe tych krajów uskuteczniały się za pośrednictwem poselstw. Była to droga długa, uciążliwa i kosztowna. Stosownie do zawartéj umowy, sądy austryackie i meklemburskie będą odtąd mogły czynić nawzajem bezpośrednie rekwizycye, przesyłając takowe zyczajną drogą pocztową bez dalszego odnoszenia się do innych organów władzy. Podobna umowa ma nastąpić pomiędzy Austryą i Prusami, i dziwić się przychodzi, że to dawno nie nastąpiło. Taki stosunek istnieje od wielu lat pomiędzy Prusami i Królestwem Polskiém. Sądy jednego i drugiego kraju korespondują wprost pomiędzy sobą. Rekwizycye ich nie potrzebują żadnego wyższego poświadczenia. To też śledzwo wyprowadzone w skutku rekwizycyi przez sąd jednego lub drugiego kraju uważane jest za prawomocne. Do tego jednak potrzeba, aby formy postępowania sądowego były ściśle oznaczone i aby wszelkim wymagalnościom prawnym mogło się stać zadość. Tak jest w Królestwie Polskiem i tutejsze sądownictwo z zupełnem zaufaniem polega na postępowaniu sądów tamecznych i wszelkim aktom ich oddaje we względzie skrupulatnego wypracowania jak w treści tak w formie, przynależną sprawiedliwość. Pomiędzy Prusami i Rosyą stosunku tego niemasz. Postępowanie sądowe w Rosyi nie daje sprawiedliwości pruskiej dostatecznéj gwarancyi i przy wyprowadzeniu śledztwa stawa zwykle delegowany sędzia pruski osobiście w miejscu wyznaczonem w tym celu na pograniczu. Zachodzą często z tego powodu wielkie niedogodności, przewłoki, niedostateczności w dopełnieniu form legalnych. Naprawić jednak tego dotąd nie było można i nie wprzódy do tego przyjdzie, dopóki w postępowaniu sądów rosyjskich nie nastąpi radykalna reforma, do czego nie wiem czy tak prędko otworzą się widoki, chociaż z Rosyi o reformach tylko donoszą.

Skończone od roku w tutejszém mieście olbrzymie wodociągi, mające zaopatrywać miasto aż na najwyższe piętra kamienic w świeżą płynącą wodę, częściowo tylko są w ruchu. Mieszkańcy lenią się zaprowadzać zmiany w zastarzałem gospodarstwie domowém, chociaż kompania angielska, która wodociągi zbudowała, tak niskie na używanie wody wprowadzonéj do domów położyła ceny, że nieopłacą się nawet procenta zakładu. Akcye jéj też bardzo spadły i nie podniosą się dopóki całe miasto nie przekona się o dobroczynności zakładu. Obojętność w tym punkcie usprawiedliwia ta okoliczność, że Berlin, który leży i nisko i płasko, ma na każdem miejscu wodę i to wodę bardzo dobrą. Dostarczają jéj pompy prywatne znajdujące się prawie w każdym domu i publiczne, których jest bez liku, bo tylko o kilkanaście kroków jedna od drugiej oddalona. Pocóż więc płacić niepotrzebnie wodę z wodociągów? Wygoda że się ją ma bez noszenia, nie warta opłaty. Pranie odbywa się już i tak w publicznych pralniach, bo to taniej wypada. Do gotowania ile potrzeba, łatwo przynieść. Tak średnia i niższa publiczność rozumuje, i dotąd bardzo mało kto w domach prywatnych z wodociągów korzysta. Towarzystwo angielskie nie traci nadziei, że ta niechęć przeciw oczywistéj wygodzie co raz się będzie zmniejszała i z czasem całkiem ustanie. Tak samo było z zaprowadzeniem gazu. Teraz go i do kuchni i do lamp w salonach prywatnych używają. W Berlinie nie masz wcale fontan na placach publicznych. W tym roku mają zacząć budowanie tych, które wchodzą w plan ogólny wodociągów. Rysunki przedłożone zyskały zatwierdzenie królewskie.

Od wczoraj mamy znów nadzwyczajny upał.

### Paryż 11 sierpnia.

Cesarz wrócił onegdaj do Paryża i przyjęty był u dworcu kolei żelaznéj przez wszystkich ministrów i dygnitarzy. Księcia Pélissiera nie było. Cesarzowa czekała na Cesarza w Tuileryach, skąd udała się z nim do Saint Cloud. Jeszcze chodzą pogłoski o słabości Cesarza na kość pacierzową. *Indépendance* nie była wczoraj rozdaną w Paryżu za to, że o téj słabości wspomniała. Cesarz musi być słaby, skoro został posłany do Plombières, ale czy słabość jego jest ważna? trudno powiedzieć. Rojaliści użyją zapewne téj okoliczności, aby opinią publiczną obudzić. P. Jan, dawny komisarz policyi Zgromadzenia narodowego, którego rząd pozostawił bez miejsca, robi jak mówią interesa partyi orleańskiéj. Rząd dwa razy go aresztował i wypuścił. Pan Jan jest człowiekiem wygadanym i ambitnym. Roku 1851 chciał on dostać się na Prefekta policyi.

Wczorajszy *Monitor* doniósł, że Rosya zawiadomiła, iż jest gotową oddać Kars. W dzisiejszym *Constitutionnelu* p. de Céséna tłumaczy opóźnienie się Rosyi z oddaniem téj fortecy, nadzwyczajnie spiesznem opuszczeniem Turcyi przez sprzymierzeńców. P. de Céséna zapewnia, że wyspy wężowe nie dadzą powodu do żadnéj trudności. Trudność rzeczywista i jedyna w wykonaniu traktatu z dnia 30 marca ma się tylko napotykać w rozgraniczeniu Mołdo-Wołoszczyzny. Pan de Céséna zwala tę trudność na niedokładność map rosyjskich i spodziewa się, że Rosya, spostrzegłszy swą winę, sama trudność usunie. P. de Céséna nic nie mówi o wyspach alandzkich.

Zrobił tu niejakie wrażenie artykuł *Morning-Posta* o przechwałkach rosyjskich, o których już nieraz pisałem. Postępowanie Rosyi podczas traktowania pokoju było zręczne i wyznała to broszura *le Congrès de Paris* napisana z rozkazu hr. Walewskiego. Postępowanie Rosyi podczas wykonania traktatu jest także zręczne. Dawniéj Rosya ujmowała sobie Napoleona III i trąbiła przez swych pisarzy, że przymierze francuzko-rosyjskie było niezawodnem; dziś straszy niewykonaniem lub złém wykonaniem traktatu 30 marca; straszy nawet Szwecyą, posyłając inżynierów do Finmarku. Czytaliście we wczorajszych *Débatach* list ze Sztokolmu napisany w tym przedmiocie. Szwedzki korespondent *Timesa* pisze o tem obszerniej i wyraźniéj. Na nic jeszcze to wszystko się nie przyda. Rosya będzie musiała wykonać cały traktat i nikt o tém nie wątpi. Szwedzki korespondent *Timesa* przemawia za przymierzem Szwecyi z Danią, czyli za tak zwaną unią skandynawską, które w razie potrzeby mogłaby wystąpić z 160,000 wojska i 70,000 majtków. Zapewnia on, że Rosya ma na morzu Białem 900 transportów mogących wziąść artyleryą, na których w kilkunastu godzinach może wyrzucić 60,000 żołnierza na brzegi Szkockie.

Książe Gorczakow bawi jeszcze w Paryżu. Bawił tu przez pewien czas jenerał Bogdanowicz, profesor szkoły sztabu w Petersburgu, który był przysłany dla zwiedzenia szkoły sztabu paryzkiéj i wtajemniczenia się w administracyę francuzką. W Vichy było tego roku dużo Rosyan. Między nimi był i hrabia J,.... Ostatni pośpieszył do Moskwy. Wiecie, że hr. Chreptowicz rosyjski ambasador w Londynie, jest z białéj Rusi. Anglicy przyjęliby go może uprzejmie, gdyby wiedzieli, że ojciec jego był anglomanem do śmieszności, że na jego dworze białoruskim byli sami Anglicy i nigdy nie mówiono na nim po polsku.

Sułtan posyła do Moskwy nadzwyczajnego ambasadora, jak wiecie. Karetę ambasadorską kazał kupić w Paryżu i posłać ją do Moskwy. Kupiona kareta była zrobiona dla paszy egipskiego. Konie kupiono podobno od Cesarza.

W akademii nauk moralnych i politycznych w Paryżu zdano sprawę z pracy p. Augusta Cieszkowskiego ogłoszonéj w Berlinie pod tytułem: *Antrag zu gunsten der Klein-Kinder-Bewahranstalten als Grundlage der Volks-Erziehung*. Autor radzi użyć sieroty na ochmistrzynie ochronek, radzi także założyć na wzór Anglii, rodzaj seminaryum dla ochmistrzyń. Może to być dobre, ale nich autor strzeże się zbytniego syntezowania swych projektów, aby były skuteczne. Dobroczynność powinna być zostawioną gorliwości samych prywatnych ich światłu i ich serc. Są kraje, w których tylko drogą prywatną i ułamkową dobro może być robione.

Wyszedł *Almanach militaire* zawierający tego razu wskazanie siły garnizonów we Francyi. Z powodu wojny kalendarz wojskowy ukrywał przez dwa ostatnie lata niejeden szczegół dotyczący armii. Francya ma dziś tylko trzy osobne armie: paryzką, lyońską i algierską. Rząd utrzymuje pewną liczbę uczniów szkoły sztabu. Onegdaj, z powodu choroby tyfusa, minister kazał rozpuścić do domów uczniów szkoły St. Cyr.

Dziś odbywa się rozdanie nagród w Sorbonie. W chwili w któréj piszę nie ma jeszcze o niém żadnych szczegółów w korespondencyjnéj stronie Paryża.

Pan de Lavergne, który dawniéj ogłosił piękną pracę o rolnictwie angielskiém, ogłasza teraz w *Journal des Economistes* piękną pracę o rolnictwie francuzkiém.

Wyglądany 14ty tom historyi Thiersa zawiera wypadki od 24 czerwca 1812 do 31go grudnia tegoż roku. Rozdział: *Moskwa*, ma być xenofoncki. Ostatnie tomy historyi Thiersa pokazują niektóre zmiany języka i większą względność dla jednéj narodowości.

Zerwał się drut telegraficzny wpuszczany w morze od Cagliari do brzegów Algierii.

Na wzór Anglików, p. de Lagny założył towarzystwo podróżne mające objechać i zwiedzić Włochy w półtora miesiąca i za 1,150 fr. Bierze on z sobą tylko 15tu podróżnych.

Prefekt Sekwany zajmuje się projektem uregulowania zegarów paryzkich za pomocą drutu elektrycznego.

Skończył się proces p. Lecomte felietonisty *Indépendance* o szkalowanie. P. Lecomte nic na nim nie zyskał i dostał od trybunału naukę.

Mamy znowu ogromne upały.

### Paryż 11 sierpnia.

L*** Nieznam pracowitszego w Polsce pisarza nad Joachima Lelewela. Cokolwiek z historyą krajową ma związek, wszystkiego dotknął, nad wszystkiém się zastanawiał, z surową krytyką rozbierał. To tylko co rzeczy polskich dotyczy, zebrane w jedno, utworzyłoby jakie 20 tomów; drugie tyle poszukiwania jego nad historyą, jeografią, numizmatyką itd. w ogólności po polsku i po francuzku spisane. Któż to wszystko odczytać zdoła! On sam złamany wiekiem i trudem bez wytchnienia, czując że mu rychło i sił i wzroku zabraknie, powtarza za Bartoszem Paprockim:

Śmierć mi nie straszna, bo rok siedmdziesiąty,
Szerokie świata przemierzawszy kąty,
Już mi na nogach chodzić zapowiada,
I duszy w ciele długo mieszkać nieda.

I śpiesznie zgromadza w jedno od lat czterdziestu dokonane trudy; ogłasza je drukiem, to w dziele czterotomowém: *Polska wieków średnich*, to w inném siedmiotomowém: *Polska, dzieje i rzeczy jej rozpatrywane* itd. Nie jednego z czytelników *Czasu* odstraszy podobna piramida tomów; kiedyż się *czas* znajdzie przy kłopotach gospodarskich, żeby w nią zajrzeć i z odgrzebaną mumią o przeszłości pomówić. A jednak każdego odważniejszego wędrownika czeka w głębi téj piramidy sowita nagroda; na coby trzeba wiele lat pracować, to się małym kosztem znajdzie w pracach Lelewela z wielką starannością od fałszu i błędów przez długie wieki powtarzanych oddzielone. Żeby do czytania zachęcić, umyśliłem pokrótce skreślić, co on na 250 stronnicach o herbach i heraldyce polskiéj w czwartym tomie swéj Polski powiedział. Obrałem ten przedmiot raczéj aniżeli inny, bo on z natury swojej obudzał zawsze u szlachty naszéj nie mały interes, a potém że i sam pisarz zachęca mię do niego mówiąc na stronnicy 459: „Dobrze jest tą ważną w przeszłości sprawą zabawić się, co wieki budowały zgłębiać, co rozwalały rozważać.“

Jeżli komu na myśl przychodzi, że w dziele naszego heraldyka znajdzie historyą nastania tytułów z oznaczeniem ich daty i źródła, ostrzegam że się myli. On zatrzymując się na Niesieckim, rozpatrywał się w tém tylko co otrzymało sankcyą dawnéj przeszłości; sztuką nowożytnego blazonowania niezajmował się wcale. Co naukowe, poważne, sędziwe, to znalazło u niego zachowanie i o niém poważnie zapowiada; od wszelkiéj osobistości wolen, z historycznego stanowiska na przedmiot tradycyjny pogląda i jestem pewien, że też nikt do grodu krasnostawskiego niezaniesie nań manifestu, jak to bywało za życia Kacpra Niesieckiego, co też go i o śmierć przyprawiło. Jabym sam inaczéj może i słowa niepowiedział, bom przecież nie *Scartabellus*, ani z *indigenatu* powstał, ani kosztem moim Breitkopf drugie wydanie Herbarza Niesieckiego w Lipsku sporządzał? *Homo sum*.... co się wykłada herbownie: Szlachcic jestem i cokolwiek jest szlachetnego niejest obcém dla mnie.—A teraz do rzeczy.

Z opisywaniem herbów wyprzedził heraldycznych pisarzy Długosz, pobudził Kromera i Bielskiego do podobnejże pracy, ale były to tylko początki, które należycie rozwinął Bartłomiej Paprocki (zmarły 1614) prawdziwie heraldyczny pisarz. Zniewolony z Polski ustępować do Morawy i Czech, tam herbarze morawski, czeski i szląski spisywał. Kojałowicz, Jan Lew Herbult, Szymon Okolski, Wacław Potocki uzupełniają szereg pisarzy do Niesieckiego, który wszystko co przed nim powiedziano wyczerpał i zebrał mnóstwo wiadomości, jakich nikt przed nim i po nim jeszcze równie zgromadzić niezdołał. Starali się niby go uzupełnić Józef Alex. Jabłonowski, Stan. Duńczewski, Bened. Chmielowski, Wacław Warzycki, Ewaryst Kuropatnicki, Winc. Wielądka, Piotr Małachowski, Biskup Krasicki. To są pisarze jedyni co o herbach polskich pisali.

Wedle obliczenia, w Niesieckim opisanych jest herbów 500, a z odmianami w jakich wielorako się znajdują będzie ich razem około 600. Z téj liczby należy wytrącić 16 które nie były w użyciu rycerstwa polskiego jak Beczka, Bradacice, Cielątkowa itd., a wyłączając z niéj 100 herbów pruskich, 100 litewskich, 40 ruskich, 50 z Włoch, Węgier, Niemiec i Szląska przybyłych, 70 w czasach jagiellońskich nastałych, nie zostanie nad 110 herbów odnoszących się do epoki panowania Piastów, o których w Długoszu i Kromerze znajdujemy

wzmiankę. Z chrześciaństwem za Mieczysława I. weszły Nałęcz, Poraj; inne przybywały z kolei; ostatnie za Ludwika były Kurdej, Topacz, Herburt. Długosz do roku 1070 ledwie o kilkunastu herbach wspomina, późniéj *insygnów* biskupów nieopuszcza, po roku 1240 toż czyni czasem dla szlachty świeckiéj, a od 1410 zawsze już klejnot przytacza.

Jak w innych krajach tak i w Polsce herby wszystkie nie razem nastały. Liczba ich wzrastała przez nobilitacye, indigenaty, połączenie się z Polską Litwy, Prus itd.

Rycerstwo było chorągiewne, a były chorągwie ziemskie, pańskie i szlacheckie; wolno było każdemu z braci chorągiewnéj stawać gdzie sam chciał, bo różnicy innéj nie było jedno ta, że Król obowiązywał się dla ziemskich dostarczać żołd i konie. Godła były znamionami chorągwi, unosiły się wolno w powietrzu: strzała, korab', topór, niepotrzebowały krawędzi, oparcia się; gdy herb schodził z chorągwi na tarczę, puklerz stawał się *zbrojbą* (Armoirie, Waffen). Znamiona te czyli herby były wspólne. Nie było ani jednego coby nie był udziałem rodzin rozmaitych. Uszlachconych przyjmowano do herbu, do bratniéj chorągiewnéj spólności; bracia chorągiewni byli braćmi klejnotnemi (fratres cleinodiates). 1413 Litwa z Horodla 47 herbów polskich do siebie przeniosła. Każdy z obowiązku musiał mieć *hero, arma, insignie* bo to klejnot szlachectwa odznaczało, jednoherbowność zwała się *gens, de gente* takiego to herbu. Jastrzębiec jest 349 rodzinom właściwy, po nim najliczniej upowszechnione Lubicz, Leliwa, Korczak, Jelita, Poraj, Ślepowron, Topor. Za Kazimierza Jagellończyka w razie gdy braci rodzonych i stryjów brakowało, każdy z tych herbów a znamion krewnością bliższy, miał prawo w dobra dziedziczne ojcowskie wstępować. Na udowodnienie rodu nie pieczęć, którą syn za życia ojca mógł zmieniać, ale świadectwo sześciu szlachty z jednegoż rodu było konieczne, jak to widzimy na str. 5 rękopisu Sieradzkiego, który Maciejowski przytacza: „Jurabunt taco gien bóg pomosz etc. Jaco Mikolay nass brath i nass szczith (głowa rodu) jest naszego kleynotha.“ W tém leży główna różnica od herbów zachodniéj Europy; należały do pojedyńczych rodzin, były osobiste, a te co z nich powstawały z naruszeniem ich części, z ujmą, upośledzeniem, osobne piętno nosiły. Polskie były męzkie, bojowe, tak na herbownéj tarczy, jak i bez niéj gdy proporzec stroiły. Cudzoziemskie powstały z turniejów, płachty rycerskiéj, zalotnictwa, niewieściéj barwy. Nic tedy z heraldyki zachodniéj zachowaném być niemogło coby równości uwłaczało; żaden herb polski nic takiego nieprzybrał, zaszczytnych części blazonowania obcego nieznał; obce wchodząc do Polski zmuszone były je porzucić. Lilie, lwy, orły, bicze, bramy wprzód znalazły gościnność w książęcych i miejskich herbach nim się do godeł szlacheckich wmięszały. Obce herby jedne zatrzymywały swoje nazwiska, jak Biberstein, Sternberg, inne zmieniły je jak Halsband, Jung, Schaf na Alaband, Junoszę. Na Szląsku mnóstwo rodzin wspólne ma znamiona z polskiemi: ten sam Szeliga tylko bez gwiazdy, Rastelwikowie kosy mają inaczéj złożone; w dziele Adels-Lexicon Hallbacha doczytać można nazwy Drzewica, Junosza, Oksza, Radwan, Rogala itd.

Na sposób zachodni nowe godła i znamiona udzielali rycerstwu królowie, jak Kazimierz Sprawiedliwy rycerzowi co nosił z krzyżem podkowę, dodał drugi krzyż złoty, i tak powstało znamie Lubicza; Władysław Łokietek Saryuszowi mającemu trzy włocznie, godło jego Koźle rogi na Jelita przemienił (str. 341). Leszek Czarny z własnéj królewskiéj powagi podnosi do godności rycerskiéj r. 1276 nijakiego Ranisława: „quod inspecto fideli servitio Baczolai filii Damaslai, eum liberum fecimus eum tota posterita sua Dantes ei et Divisco ejus filio in omnibus plenum Jus militale post se accipien: sicut caeteri milites accipiunt.“ To wszakże niezawadzało swobodzie dowolnego popędu do zmian i podnoszenia wedle uwidzeń nowych. Każdy osobiście zmieniał z jednego w drugi albo przeistaczał jeżli do tego towarzyszów znalazł; rodziny zmownie tych zmian dopełniały, skorsze umysły tworząc je innych do swego znamienia ciągnęły. Tym sposobem obok Korabia zjawiła się Łodzia, na wzór Wieniawy, Pomian—zjawił się rozbrat między Toporem i Okszą. Jedne rolnicze radła w Larissie z mnogich znamion za potomków Krzywoustego znanych, ostały się bez odmiany.

Heraldyka polska nieznała bocznych podniesień (supports) zaledwie w herbach Królestwa używanych. Jeden tylko Golczów z pruskiéj prowincyi w nie się przystroił. Nie było też figur trzymających przed sobą herby; jeżli ją ma pieczęć Rafała z Gołuchowa 1438 roku, to było czasowym strojem, przemijającym, nie było też labrow (lambrequins), na 500 herbach opisanych trzy tylko je miały: Auerswald (z Prus), Heidenstein (indigenat 1585), Gersztolf (weszły do Polski 1636). Heraldyczny obyczaj nieznał też żadnéj różnicy w hełmach, otwarty, zamknięty, bocznie stawiany na tarczy, z koroną lub bez niéj, wszystko było jedno. Korona otwarta szlachecka o 3ch liściach, między któremi dwie gałki. Tenczyńscy, Oleśniccy, inną się niepieczętowali. Toż samo co do tarcz; nawet niemiały niewiasty osobnéj jak było na zachodzie; co większa, heraldyka polska wbrew wszelkich pojęć cudzoziemskich niezna nadwerężeń herbowych w młodszém rodzeństwie, czego gdzieindziéj niespotkasz, spięcia hełmu z tarczą, bo znajdziesz w herbie Blacha Badwicz do którego strzały użyto.

Herbowa tarcza szczyt były główną rzeczą klejnotu w XIV i XV wieku, hełm zaczął się dopiero ukazywać w XV, a stał się powszechnym w XVI. Hełm ze lwem nadany Wieniawie 1473 od Cesarza Ferdynanda służył tylko rodzinie Leszczyńskich. Inni Wieniawici nie przyjęli go, bo od wojny pruskiéj 1466 odkąd zajęto się więcéj urządzeniem Rzeczypospolitéj, odkąd obudzonym został więcéj żywioł narodowy, duch stanu niecierpiał wyłączności, równość szlachecka była jedynem braterstwem w ziemiach i całéj Rzeczypospolitéj. Za Zygmunta Starego szukali magnaci odznaczenia się, ale za granicą, z zagranicy wracali z nauką heraldyczną, ale o ustanowieniu heroldyi nikt nie myślał, bo szlachta nie herolda, ale hetmana buławę znała. Heroldya majestatu królewskiego gasła przed majestatem zwyczajów ziemkich, stanu rycerskiego, każdego szlachcica, kiedy posiadacz klejnotu mogąc go drugiemu udzielić, równe miał w tem prawo jak król nobilizujący.

Szukający nawet zagranicznych zaszczytów i tytułów mieli wstręt do wyrzeczenia się lub naruszenia klejnotu swego, który jako przywodzący od wieków spółherbowym, w rodzinie swéj sumiennie strzegli. Wieniawa naśladowców nie znalazła. Krzysztof Szydłowiecki kasztelan krakowski na zjezdzie monarchów wiedeńskim 1529 odrzucił, tytuł księcia Imperi romanii, ledwie przyzwolił na to, że mu herb Odrowąża okrążono smokiem. „Tym sposobem ocalała heraldyka polska ze wszystkiemi swemi swobodami, spolnościami, z całem wyrodzeniem, ze swym językiem bałamutnym; ze swemi wątpliwościami, dowolnościami, ze wszystką swoją prostotą i istotą, do godła samego odniesioną.“ (str. 395).

Rzecz uwagi godna, że język polski tak z siebie męzki, tak obfity i zasobny, w heraldyce jest rozwlekły, niepewny, ustawicznie plączący się, gadulski, niedołężny. Jeżeli był nie liczny napływ herbów obcych, to bezwątpienia był napływ cudzoziemskich heraldycznych wyrazów. Paprocki taki język znalazł i takiego też użył, inni za nim powtarzali. Części zaszczytu tarczy *(pièces honorables)* jako słup, pas, wstęga, skraj, krokiew, przez bałamutne opisy stają się niepodobne do rozróżnienia. Co znaczy u Niesieckiego: „jakby żelaza na krzyż zakrzywione“? Co jest *brudna barwa* itp. bez liku.

Polscy heraldycy w sztuce blazonowania nie trzymali się żadnéj metody, potocznym językiem przekładali wyrazy sztuki, stąd zrozmaicone nazwy, szyk opisu bez żadnych oznaczonych przyjętych sposobów. Kiedy Francuz zaczyna od pola, a Hiszpan lub Włoch na polu kończy, Polak zaczyna to z dołu, to z góry, z lewéj lub prawéj strony, naczem jego oko naprzód zawisło, i dla tego też heraldyka nasza gruntem i naturą różniła się od cudzoziemskiéj.

## St. Cloud 9 sierpnia.

L*** Paryżanie mają to przekonanie, że od ich pobytu w mieście zależy zwyczajny tok rzeczy, i dla tego gdy się do S. Germain lub Wersalu rano udadzą, myślą że za powrotem koniecznie jakieś już zmiany zajść musiały. Trzeba widzieć pośpiech w czytaniu wieczornych dzienników, i zdziwienie że nic się nie stało. Wszakże trudno jest uwolnić sią od powszechnéj słabości, kiedy nie ma z czego sklecić korespondecyj, pomyślałem: wyjadę z Paryża, choćby do S. Cloud, będę tam widział przyjazd Cesarza, a potem nie źle to jest mieć gotowy frazes do zaczęcia kilku następnych listów: *Za powrotem moim do Paryża...* Francuzi mają racyą mówić, że *pierwszy krok najtrudniéjszy.* Ile to najpiękniejszych dramatów, komedyj poronionych zostało z téj jedynéj przyczyny, że autor niewiedział jakie słowa włożyć w usta pierwszemu występującemu na scenę! — Nie źle jest także mieć pod ręką inny frazes *przed moim wyjazdem.* W te dwie klamry ujmujesz cały okres zaszłych wypadków, dzielisz swój czas na dwie połowy, wprowadzasz ład i porządek, a te koniecznie muszą w ostatnim rezultacie wywieść cię z kłopotu, natchnąć jaką dobrą myślą... Tak sobie rezonuję pod latarnią Dyogenesa, kiedy z dala widać powozy od lasu bulońskiego, zbiegam na dół, i u wnijścia do parku spotykam oboje Cesarstwo. Było to około pół do dziewiątéj. Spodziewano się wcześniéj, ale Cesarz przyjechawszy do Paryża o w pół do 7éj, udał się do Tuilleries, gdzie nań czekała Cesarzowa Eugenia.

S. Cloud nie długo będzie się cieszyć pobytem dostojnych swych gości bo wyjazd ich do Biariz jak tu wszyscy powiadają ma nastąpić 17go. Wczoraj właśnie w chwili kiedy Cesarz odbywał w Lunneville przegląd wojska, Cesarzowa przyjmowała w pałacu tutejszym marszałka ks. Pelissier.

Wiecie już zapewne, że wrócił hr. Walewski, że prezes rady stanu do Vichy wyjechał, że hr. Morny stanął w Petersburgu, że marszałek Vaillant może zatrzyma ministeryum oświecenia i wyznań a ustąpi miejsca swego mars. księciu Pélissier, że Falkon prezes junty w Saragossie po otrzymaniu odezwy do mieszkańców jen. Dulce, wezwał 31go lipca do złożenia broni, że papież wysyła monsignora Flavio dla powitania Cesarza Aleksandra do Moskwy, że admirał Stewart z 3ma statkami parowemi wyruszył na morze Czarne, aby zmusić Rosyan do ustąpienia z wyspy wężowéj i oddania Karsu. To ostatnie miało już nastąpić jak mi w téj chwili powiadał pułkow. N., którego na moście spotkałem.

Dnia 8go zmarł w Paryżu p. Roustan znakomity profesor prawa.

Dwa procesa interesujące powołały mię dzisiaj rano do Trybunału. Ciekawy byłem na czém się skończy sprawa p. Jul. Lecomte i nikt pewny jestem nieodgadnie wyroku. I oskarżony i oskarżający skazani na sto franków kary pieniężnéj, inni cztéréj co w niéj udział brali na fr. 50. P. Lecomte żądał wynagrodzenia od p. Soubiran i jego kolegów 48,000 fr., otrzymał 125 fr.!! Przewidywałem, że skutek nieodpowie oczekiwaniom pana Lecomte, alem się niespodziewał żeby po opłaceniu kosztów zostawało tylko fr. 25 na których obrońca jego sprawy niezechce poprzestać.

Nie długi był proces, przywołano inną sprawę: siostrzenicy Fr. Roberta de Lamennais wdowy Elie de Kartangui żądającéj od Trybunału zaprzeczenia p. Emilowi Forgues (Oid-Nick) ogłoszenia drukiem korespondencyj zmarłego. Testamentem 28go grudnia 1853 miała ona sobie darowaną własność wszystkich dzieł wydanych za życia, wyjąwszy *Discussions critiques et pensées diverses sur la Religion et la Philosophie.* W kodicillu zaś 30go grudnia Lamennais oddał do rozporządzenia p. Forgues wszystkie papiery jakie znajdą się po zgonie jego i zastrzegł, że dawne nawet dzieła bez jego wiedzy nie mają być drukowane. Gdyby p. Forgues umarł, w prawa jego wchodzi p. And. Benedykt Champy. Trybunał naturalnie usunął żądanie pani de Kartangui, a proces ten posłużył publiczności, bośmy słyszeli odczytane ostatnie chwile życia p. Lamennais (26 i 27 lutego 1854) spisane 15go marca przez obecnych jego przyjaciół: Montannelego, Levy, Martin, Carnot i Jallat.

Księgarz Dentu wydaje drugą edycyą dzieła księdza Michon *la Papauté à Jerusalem.*

Niewiem ile nasi myśliwcy płacić winni rządowi za prawo strzelania zwierzyny, tu od roku 1844 płacą 25 franków, z których 15 rząd a 10 fr. kommuna pobiera. Rocznie wydają około 155,000 pozwoleń dających dochodu rządowi 2,335,000 fr. a dla kommun 1,550,000. Myśliwych złodziejów liczą do 445,000 czyli razem 600,000, a przychodu ze zwierzyny około 30 milionów. Wszakże wartość obliczana urzędownie zaledwie 13 mil. dochodzi.

W Hamburgu potrzebowano na fundusz zakładającego się banku 30 milionów, podpisano 1200 milionów. W Zurich gdzie także miejscowy urządzano kredyt ruchomy, taki był ścisk kapitalistów, że do bitwy przyszło. Jeden Israelita z 3ma milionami wypchnięty był za drzwi, pieniądze na wozach zwożono a gdy czasu brakowało na ich liczenie, kasyer dawał rewersa téj treści: Pan N... złożył worek z pieniędzmi, w którym jak sam oświadczył ma się znajdować 500,000 franków i t. d.

Podług obliczenia ogłoszono w dzienniku rządowym pruskim jest w Prusiech 75 kompanij min przez akcye zawiązanych, z tych 19 w Westfalii, 44 w Prusach nadreńskich, reszta w Brandeburgu i na Szląsku. Kapitał ogólny wynosi 81,533,333 talarów. Wszystkie te kompanie powstały w przeciągu pięciu lat ostatnich.

Loterya na dochód wdów i sierot wojska francuskiego co walczyło w Krymie, nie rychło jeszcze będzie ciągnioną, bo Dey Tunis przysłał w darze towarów na 300,000 fr. Trzeba tedy czasu na ocenienie, rozgatunkowanie fantów i pomnożenie liczby biletów.

Anglik Forman i jego młodziutka córka pierwsi w tym roku dnia 31go lipca weszli na szczyt góry Mont-Blanc. W okolicach miasta Lorgues miał się ukazać *wąż dusiciel.* Jeśli się niewymknął z jakiéj wędrującéj menażeryi, to się wylęgł pewnie w głowie dowcipnego dziennikarza południowego.

## Londyn 11 sierpnia.

*L.* W poprzedzającym liście pisałem, że ostatnie transporta przybywały z oddziałami wojska krymskiego, i sami jego dowódzcy Codrington i Pelissier już wrócili. Od dnia zawarcia pokoju, sześć miesięcy było przeznaczonych, jako termin dla wojsk na ustąpienie z obu stron, jak z miejsc zdobytych tak z zajętych. Zachodnie państwa zobowiązania tego w piątym miesiącu dopełniły; bo jeźli co jeszcze tam zostaje, to nie jest wojskiem, lecz jego resztki, komisoryat i kaléki. Koniec położono wojnie, bo jak orzekano, cel wojny był dopięty; zdawałoby się przeto, że Europa powinnaby odtąd mieć stały, niezachwiany pokój. Jednakże stan rzeczy na Wschodzie nie jest bynajmniéj zaspokajającym; zostały po kongresie paryzkim w puściźnie kwestye utrzymujace niepewność, i mogące prowadzić do nowych zawikłań. Oznaki niektórych, a niewróżących nic dobrego z strony Rosyi, dały się już poznać. Aby wznawianym przez nią pretensyom tam zapobiedz, rząd angielski ujrzał się w potrzebie wyprawienia spiesznie eskadry z 40 okrętów złożonéj z Śródziemnego morza na morze Czarne. Admirał Houston Stewart nią komenderuje i ma tam pozostać tak długo dopóki Rosyanie nieustąpią z Wężowych wysp leżących przy ujściu Dunaju, a świeżo przez nich zajętych. Według wiadomości z Berlina wysepki te miały już być opuszczone przez Rosyan i Turcy je zajęli; lecz wadą berlińskich wiadomości częstokroć bywa, iż uprzedzają istotne wypadki. A chociażby i tak było, środki ostrożności nie są zbyteczne. Północna strona Sebastopola sterczy armatami, a na wyżynach Inkermańskich rozłożyło się 6000 wojska obozem; zatargi o Belgrad w Besarabii odgraniczenie jéj podług warunków pokoju niekończą się; Rosyanie zburzyli twierdze Ismail i Reni, do czego niemieli prawa; nieustępują z Karsu i zaprowadzeniem niepotrzebnych kwarantan ścieśniają komunikacye handlowe z brzegami, które miały być wolne. Postępowaniem swém niedowiodła Rosya, że chce szczerze dotrzymać warunków zawartego pokoju; sprzymierzeńcy przeto słuszny mają powód do pilnowania niewyłamywania się z pod nich. Ostrożność ta zdaje się być potrzebną nie tylko na morzu Czarném ale i na Baltyckiém, gdzie oprócz rozszerzania różnych warowni nadbrzeżnych, Rosya zamyśla nawet o odbudowaniu na wyspach Alandskich, jeźli nie samego Bomarsundu (gdyż to wyraźnie literą traktatu paryzkiego jéj wzbronione), to przynajmniéj silnych koszar dla wojska mającego tam stać ku obronie wysp. Rząd rosyjski płodny w wybiegi i niewyczerpany w nich wszędzie. Zażalenia dochodzą z północy Norwegii, że Rosyanie jak dawniéj tak teraz nieprzestają tam przekraczać granicy dla polowania i rybołowstwa z wielką szkodą Norwegian. Najazdy te dzieją się wbrew przymierzu zawartemu przez jenerała Canroberta między Francyą a Szwecyą, a którego Anglia przystąpieniem swém również została uczestniczką. Te powody, w braku nawet innych, a na których niezbywa, zmuszają tak Francyą jak Anglią do czuwania, aby spokojność Europy niebyła znowu zakłócona. Prócz tego Anglii musi jeszcze o to chodzić, by niedać zbyt wzrastać potędze rosyjskiéj na morzu. Największy więc ruch pomimo pokoju w portach wojennych panuje, doki pełne budujących się nowych okrętów, a zbudowane, wszystkie mają komplet ludzi i broni. W téj chwili lordowie admiralicyi objeżdżają dla przeglądu wszystkich portów. Przybycie ich do Devonportu, gdzie są wielkie doki dla budowy żaglowych i parowych statków, oczekiwane w przyszły piątek.

Jakiekolwiek w téj mierze robią się kroki, dzieje się za wspólną zgodą i porozumieniem się rządu francuskiego z angielskim. Nie w smak to idzie tym, którzy radziby widzieć ten związek zerwany, i usiłują go zerwać wyciąganiem różnych przedmiotów na jaw w celu obudzenia zawiści i pasyj narodowych. I właśnie teraz, w braku innych, jeden taki wywiedziono na plac. Wiadomo, że nieład oddawna panował i panuje w Turcyi; starają się więc dla wzniecenia zazdrości zwracać uwagę Anglików na to, że Francuzi tam bez nich wszystko do porządku przywodzą; urządzili policyą w Carogrodzie w swój sposób; podali plan do bruku ulic, do zaprowadzenia żandarmeryi dla utrzymania bezpieczeństwa tak w stolicy jak w całym kraju. Najważniejszą mają zaś w tém czynić przysługę, że uczą Turków porządku wyższego, rozkładu i poboru podatków. Dotychczas podatki ciężyły najwięcéj na uboższych klasach ludności, trudny przeto był ich pobór i dochody skarbu musiały być małe. Francuzi postanowili nauczyć Turków podskarbiostwa. Sprowadzeni urzędnicy z bióra ministerstwa skarbu francuzkiego przekazują im sposobem praktycznym, jak się pobiera akcyza *(octroi)* po państwach, jak podatek od cechów rzemieślniczych i wyrobów rękodzielnych, jak one się zapisują i jak utrzymywane są księgi do rachunków. Ten system poborów li polityczni ekonomiści francuzcy wykładają dla paszów tureckich, ku ich zdumieniu, to sposób jasny naoczny i tak przekonywający, że dziwnie a nawet niewdzięcznie byłoby ze strony Turków, gdyby niezostał przyjęty za podstawę do naprawy ich skarbowości. Cieszyćby się raczéj ztąd należało, jak robić z tego przedmiot do zawiści i powaśnienia dwóch wielkich narodów. Rząd W. Brytanii i naród angielski bynajmniéj niepodziela takich niskich uczuć; niewidzą w tém co Francuzi dla dobra Turcyi czynią najmniejszego powodu do waśni; owszem poczuwając się do równéj życzliwości dla niéj jak sami Francuzi, radzi są, że ci ich w tym razie wyręczają. Tak maluczkie uczucia jak zazdrostki niewchodzą wcale w kalkulacye potęgi ich państwa.

Królowa postanowiła odwiedzić w tych dniach Jersey i Guernesey, wyspy leżące w cieśninie kalstańskiéj ku zachodowi. Jeźli pogoda pozwoli — a w téj chwili zdaje się ku temu służyć — odwiedzi N. Pani dalsze brzegi południowéj Anglii, i zarazem będzie w Mountedgecombe ślicznéj nadmorskiéj mieścinie pod Devonportem należącéj do hr. Mountedgecombe. Królowa niejedzie ani do Berlina, ani do Portugalii, jak rozgłaszano: lecz udaje się poźniéj do Balmoral na zwykłą swoją jesienną rezydencyą w Szkocyi. Już rozkazy wydane do dyrekcyi kolei żelaznych, aby na 28 b. m. w pogotowiu mieć wszystko do przewiezienia tam N. Pani i jéj dworu.

Hr. Chreptowicz nowy poseł rosyjski przybył z małżonką swą dnia 8go do Londynu. Towarzyszy mu p. De Berg, podobno w charakterze sekretarza.

*Britańska Assocyacya* dnia 6go miała pierwsze swe posiedzenie w Cheitenham. Lecz przedmiot ten będąc czysto naukowym, wymaga obszerniejszego wykładu i staranniejszego obrobienia.

**Kraków** 11go sierpnia. Dla gmin powiatu Rozwadowskiego mocno dotkniętych wylewami tego roku na wiosnę wpłynęło w darach dobroczynnych, oprócz ogłoszonéj już ilości 39 złr. 21 kr. m. k. a nadesłanéj c. k. urzędowi powiatowemu w Brzesku, następujące kwoty:

| | | złr. | kr. mk. | |
|---|---|---|---|---|
| 1. | W mieście Krakowie | 59 | 20 | |
| 2. | W obowodzie Bocheńskim | 232 | 28 | 3 kr. ww. i 2 kopiejki rosyjskie |
| 3. | „ Tarnowskim | 183 | 39 | |
| 4. | „ Wadowickim | 181 | $37\frac{4}{5}$ | |
| 5. | „ Sandeckim | 23 | $16\frac{1}{2}$ | |
| 6. | „ Jasielskim | 44 | 3 | |
| | Razem | 724 | 26 | i 2 kop. ros. |
| | doliczywszy powyższe | 39 | 21 | |
| | Wyniesie | 763 | 47 | i 2 kop. ros. |

Ofiary te podają się do powszechnéj wiadomości z wyrazem najgorętszego podziękowania dawcom i z tem nadmienieniem, iż powyższe pieniądze obrócone już zostały wedle przeznaczenia swego.

Z c. k. Prezydyum krajowego.

J. C. K. Ap. Mość najwyższem postanowieniem swojem z d. 3go sierpnia raczył zamianować radzcę izby nadwornéj i administratora kameralnego Marmaroskiego Jana bar. Geramb, dyrektorem górnictwa i salin w Wieliczce.

**Wiedeń** 15go sierpnia. J. C. K. Ap. Mość z powodu przeniesienia się do Wiednia bar. Anzelma Rothschilda jlnego konsula austryackiego w Frankfurcie n. M. uwolnił go od tejże posady, a w miejsce jego zamianował jlnym konsulem bezpłatnym tamże bar. Wilhelma Karola Rothschilda.

— J. C. W. Arcyks. Leopold fmp. i dyrektor inżynieryi w podróży swojéj po Galicyi i Węgrzech gdzie zwiedzał fortyfikacye, przybył 11 do Pesztu.

— Cesarzowa Jmć Marya Anna, wyjeżdża do Włoch, i do późnéj jesieni zamieszka w bliskości Padwy.

— *Gazeta sądowa austryacka* podaje następujący przypadek postępowania sądowego, który ważnym jest ze względu na tłumaczenie prawa: Przed c. k. urząd powiatowy w Kaaden (w Czechach), jako pierwszą instancyę sądową, pewni małżonkowie z Kralowic ze Ślańskiego powiatu, zanieśli skargę cywilno-sporną w sprawie spadkowéj, a podanie spisane było w języku czeskim. Urząd powiatowy w Kaaden, ze względu na § 13 postępowania sądowego (wedle którego strony mają używać języka krajowego) uchylił podanie, z powodu, iż powiat Kadeń-

ski jest niemiecki, a zatém mowa krajowa jest dla niego niemiecka, a przeto i podania po niemiecku winny być zanoszone. Przeciw temu orzeczeniu strona podająca założyła rekurs, w skutku czego sąd wyższy krajowy biorąc słowa „krajowy język“ literalnie, oznajmił, że w Czechach podanie w języku czeskim spisane przyjętém być powinno. Gdy wszelako w urzędzie powiatowym w Kaaden niebyło żadnego urzędnika konceptowego, któryby dostatecznie umiał po czesku, przeto sąd wyższy krajowy delegował do téj sprawy urząd powiatowy w Laun. Strona zaskarżona zaniosła przeciw téj delegacyi przez kuratora swego skargę do najwyższéj izby sądowéj i kasacyjnéj, która zniosła postanowienie sądu wyższego i zatwierdziła usunięcie podania czeskiego, a to z powodu, iż w obrębie juryzdykcyi sądu powiatowego w Kaaden język niemiecki notoryjnie jest krajowym.

— Kardynał arcybiskup boloński Viale Prela nuncyusz apostolski w Wiedniu, udaje się wkrótce do Rzymu, a ztamtąd do Bolonii.

## Niemcy.

Niezadługo zwołany ma być nadzwyczajny sejm W. Księstwa Badeńskiego z okazyi budowy kolei żelaznych, a w saméj rzeczy, jak chodzą pogłoski, głównym powodem zebrania ma być sprawa następstwa tronu, któréj rozwiązanie jest właśnie na czasie, skoro książę Rejent żeni się z księżniczką Ludwiką pruską. Wiadomo bowiem, że panujący książę jest na ciele i umyśle chory, a do tego bezżenny i brat jego sprawuje rządy kraju. A gdyby też ów chory książę panujący chciał się kiedy ożenić i miał potomstwo, czy dzieci jego miałyby prawo do tronu?

— Jenerał inżynieryi wojsk rosyjskich jen. adjutant Todtleben przybył do Rastattu i oglądał po uzyskaniu pozwolenia fortyfikacye téj twierdzy. Ztamtąd udaje się on do Francyi a następnie do kąpiel w Aix w Sabaudyi, gdzie resztę lata przepędzi.

— Według *Dresdner Journal* księżna Orleańska mieszkająca stale w Eisenach zmieniła plan podróży swojéj. Dawniéj utrzymywano, że uda się do Claremont, gdzie w gronie familii orleańskiéj obchodzić będą 18tą rocznicę urodzin Hrabiego Paryża i dzień dojścia jego do pełnoletności; teraz zaś księżna synów swoich wysławszy do Hamburga wyjechać ma do kąpiel Pfäffers w Szwajcaryi.

— Bank jeden za drugim powstaje w Niemczech po miastach niehandlowych, dla tego też kiedy przyszło utworzyć bank w Hamburgu, gdzie takowy rzeczywiście był potrzebny, rzuciło się z podpisami wszystko co żyje i bank tak zwany spółkowy (Vereinsbank) zamiast 15 milionów marek, zebrał podpisów na 578½ milionów. Drugi bank nieco wcześniéj założony pod nazwą „północno niemiecki sprzedał od razu za 7 milionów akcyj swoich innym bankom po 104 za 100.

— Zamianowany posłem rosyjskim w Wiedniu dotychczasowy poseł w Berlinie bar. Budberg pozostanie w Berlinie, jak pisze *Börs. Ztg* aż do koronacyi cesarza Aleksandra i potem dopiero uda się na posadę swoją do Wiednia. W miejsce jego przeznaczony do Berlina bar. Brunnow niewiadomo, kiedy przybędzie.

— P. Seebach poseł saski przy dworze francuskim przybył 12go do Drezna, i po krótkim pobycie udaje się do Petersburga, a następnie do Moskwy jako nadzwyczajny poseł saski na koronacyę.

— W Stuttgardzie otrzymano zawiadomienie, iż cesarzowa rosyjska wdowa wróci tam po koronacyi z Moskwy i zamieszka czas jakiś przy córce swojéj W. Ks. Ołdze żonie następcy tronu. Zamiar podróży cesarzowéj do Sycylii na zimę, odłożony został do następnego roku

— Król Saski jako katolik utrzymuje domowego swego reprezentanta w Rzymie pod nazwą ajenta królewskiego i zamianował takowego w osobie profesora Törmera.

## Francya.

Na dniu 10 b. m. ministeryum państwa wydało następujący programat uroczystości d. 15go sierpnia w Paryżu:

O godzinie 6téj rano salwy dział z hotelu Inwalidów oznajmią uroczystość. Salwy te powtórzą się o 6téj wieczorem. W południe nabożeństwo w kościele metropolitalnym paryskim, w obec deputacyj wielkich instytucyj państwa, władz cywilnych i wojskowych. Mszę śtą zakończy *Te Deum*. We wszystkich innych kościołach *Te Deum* odśpiewane będzie po summie.

Uroczystość dzienna:

Uroczystość dzienna odbywać się będzie jednocześnie na esplanadzie Inwalidów i przy rogatce tronowéj.

*Na esplanadzie Inwalidów:* Dwa teatra przedstawiać będą z kolei sceny wojenne. Dwa inne teatra przedstawią widowiska komiczne i ćwiczenia akrobatyczne. Cztery słupy z nagrodami u wierzchu postawione będą dla lubowników téj zabawy. O godzinie piątéj wielki balon puszczony będzie z nadbrzeża Sekwany naprzeciwko Inwalidów, z napisem cesarskim z gwiazd ułożonym, przybranym w sztandary z barw narodowych.

*Przy rogatce Tronowéj:* Dwa teatra; jeden przedstawiający pantomimy wojskowe, drugi widowiska komiczne. Dwa słupy dla zręcznych amatorów dostarczą obfitych nagród.

Uroczystości nocne:

Wieczorem o w pół do siódméj, w ogrodzie tulleryjskim wielki koncert wykonany na 200 instrumentach i przez 250 śpiewaków.

W nocy ogród tulleryjski, plac zgody, pola elizejskie oświecone będą rzęsistą illuminacyą; również wybrzeże Orçay, esplanada inwalidów, łuk tryumfalny, kolumna Vendôme, wieża ś. Jakóba, bramy ś. Dyonizego i ś. Marcina, mosty: nowy, inwalidów, Almy i inne budynki publiczne będą oświecone. Ratusz przedstawi wspaniałe oświetlenie gazowe z herbem Paryża.

O dziewiątéj dwa fajerwerki, jeden przy łuku tryumfalnym, drugi przy rogatce tronowéj. Główny fajerwerk odda widok sławny żyrandoli rzymskiéj z warownią ś. Anioła.

## Szwecya.

*Débaty* podają następujący list ze Sztokolmu pod datą 3 bm., na który korespondenci nasi słusznie zwracają uwagę:

„Chociaż Szwecya jest państwem drugiego rzędu, zawsze jednak rząd rosyjski bardzo liczne personale poselstwa u nas utrzymywał. Oprócz ministra pełnomocnika, jednego i drugiego sekretarza, kanclerza ambasady i jeneralnego konsula, mamy jeszcze w Sztokolmie uwierzytelnionego ajenta rosyjskiego do spraw wojskowych w osobie jenerała Bodisko, a nadto, bo liczba ta jak się zdaje, nie była dostateczna, rząd rosyjski osądził przeszłéj zimy za stósowne, uwierzytelnić jeszcze przy dworze naszym admirała Glasenop jako ajenta do spraw wojskowych morskich.

„P. admirał Glasenop przedsięwziął w pierwszych dniach lipca podróż eksploracyjną nad brzegami morza północnego w Norwegii, najbliższemi brzegów morza Białego, które jak wiadomo posiada Rosya. Admirał zjechał się tamże z sześciu oficerami i inżynierami morskimi rosyjskimi, podróżującymi razem w celu naukowym poznania dokładnie głębokości przystań i portów północnych norwegskich za pomocą czynionych z sondą doświadczeń. Port w Chrystiansund zwrócił szczególnie uwagę oficerów marynarki rosyjskiéj z powodu wybornego swego położenia i głębokości wody, albowiem okręty liniowe, zbliżając się bardzo nawet do brzegu, zupełnego używają bezpieczeństwa. Port ten, jak i największą liczbę portów norwegskich, wyrobiły w skale wiatry uderzające z wielką gwałtownością z morza północnego na północne brzegi Norwegii. W tych dniach atoli oficerowie inżynieryi morskiéj rosyjskiéj, zarzucali także sondę i to bardzo szczegółowo w innem miejscu tegoż morza, aby się bardzo skrupulatnie przekonać o głębokości wody blisko brzegów jako też w pewnéj odległości. Chcę mówić o małem miasteczku Horten ze swojem wspaniałym portem, który może być bardzo wzmocniony, i który najłatwiéj ze wszystkich portów na tych brzegach, zamienićby można w krótkim czasie na ogromny zakład marynarki wojennéj.

„Przypomina sobie zapewne każdy, że dziesięć lat temu, Cesarz Mikołaj powierzył był na tych brzegach podobną misyę naukową również oficerom inżynieryi rosyjskiéj w liczbie pół tuzina, którzy za powrotem do Petersburga złożyli mapę jeograficzną morską w ministeryum marynarki, z któréj się okazywało, że flota rosyjska puszczając się z brzegów północnych Norwegii, aby przewieść armię, mogłaby w przeciągu trzydziestu godzin przystąpić do wylądowania na brzegach Szkocyi.

„Któżby nie rozumiał wagi, jaką przywięzywał Cesarz Mikołaj do posiadania portu na brzegach morza Północnego w pobliżu morza Białego. Wszelako projekt ten za życia jego nie przyszedł do skutku: przyjdzież za panowania jego następcy Cesarza Aleksandra? Przyszłość pokaże.“

## Turcya.

*Times* w swym wstępnym artykule, rozwodzi się szeroko nad wzrostem wpływu francuskiego i cywilizacyi francuskiéj w Turcyi. Artykuł ten wymierzony głównie przeciw lordowi Redcliffe posłowi angielskiemu w Turcyi, zasługuje pod wielu względami na uwagę. Brzmi on:

„Ministeryum tureckie rozpadło się teraz na dwa nieprzyjacielskie obozy; lada dzień, jeden z nich przemoże, a drugi ustąpi. By scharakteryzować stan tego rządu, dosyć jest wiedzieć, iż dzisiejszych ministrów sułtana nie łączy jeden kierunek polityczny, nie ufają sobie nawzajem, rozdziela ich drobna zawiść i prywata, a chociaż mają w swem gronie jednego lub dwóch zdolnych mężów, nie są w stanie stworzyć narodowego politycznego kierunku, zachować niezależności i uchronić się od obcych wpływów. Bynajmniéj nas nie zadziwia kierunek, jaki sokie obrała polityka turecka po ukończeniu wojny. Turcya z dawna przyzwyczaiła się uważać Rosyę i Austryę za pierwsze potęgi na ziemi, a teraz daje się wyłącznie powodować Francyi. Nie powinno to oburzać naszéj narodowéj dumy. Doświadczenie wieków stwierdziło prawdę, iż angielskie prawa, zwyczaje i instytucye przyjmowane są szybko, jedynie przez społeczności angielskiego plemienia. Nawet w Ameryce, gdzie mieszka naród, który przyzwyczailiśmy się uważać za nasze dziecko, brata lub kuzyna, szerzą się w dziwny sposób zasady i zwyczaje kontynentalne. Nie powinno więc nas dziwić, że plemiona Wschodu, tak chrześciańskie jak machometańskie, do których po większéj części cywilizacya w mowie francuskiéj dochodzi, i które mają pośród siebie całe cywilizacyjne z Francyi wyszłe towarzystwo, — uważają naszych sprzymierzeńców za reprezentantów europejskiéj oświaty i uobyczajenia. My posiadający na wszystkich krańcach ziemi osady, które wzrosły w oddzielne prawie państwa, i spoglądający z lekceważeniem na Lewant (wschodnie Środziemnego morza wybrzeża) na jego lud i handel, — możemy bez smutku widzieć naród, który od wieków gorliwie zajmował się Wschodom, otrzymujący wreszcie wpływ i przewagę w walce z barbarzyńskiem państwem. Kosmopolityczny duch Francuzów jest właściwszy do uczynienia wpływu i podania potrzebnych wiadomości plemionom na półukształconym, niźli my, którzy mało się troszczymy, by nas rozumiano i znano za granicą, a piszemy i mówimy dla nas samych i dla tych, którzy nas pojmują.

Wyprawienie do Turcyi przez cesarza Francuzów posła, którego w dzielności i bystrości żaden nie przewyższał, zgadza się z tem, co dostrzegamy w ciągu trzechletniego przymierza naszego z Francyą. Anglia będąca dosyć dzisiaj filozoficzną, musi przyzwyczaić się do téj myśli, iż geniusz i dzielność francuskiego narodu mają tam otwarte pole przez wyższość pana Touvenela, który chociaż dopiero od roku jest w Turcyi, już znalazł sposoby przyciągnięcia ku sobie najznakomitszych sterników państwa otomańskiego. Gdy poseł jednego mocarstwa ogranicza się jedynie tylko na dawaniu rad i to nie zawsze w przyjemny sposób, podczas gdy reprezentant drugiego państwa nietylko przemawia za reformami, lecz grzecznie i uczynnie wskazuje je jak dojść do nich i jak je rozpocząć, — łatwo ostatni nad pierwszym zyska wpływ i pierwszeństwo. Tak właśnie postępują Francuzi i ich poseł. Policya np. w Konstantynopolu była od lat wielu w bardzo smutnym stanie; w ostatnich czasach Francuzi zaprowadzają w europejskiéj dzielnicy miasta swoją własną policyą, a przy ich odejściu Turcy odziedziczają ich metodę i organizacyę. Ważniejszem jest jeszcze, w jaki sposób podnieśli dochody. Podatki w Turcyi obciążały dotąd biedną tylko klasę z wielką niesprawiedliwością; w skutku tego dochody były małe, gdyż pobór podatków nadzwyczaj trudny. Teraz Francya zastępuje tureckiego ministra finansów. Przysłano kilku urzędników z paryskiego ministeryum, którzy zdumionym paszom wykładają doświadczalnie cały system francuski podatkowy, a ten wejdzie wkrótce w życie w państwie otomańskiem i będzie podstawą przyszłego systemu finansowego tureckiego.

Wypadki te okazują, jakie zmiany wojna wywołała. Powinniśmy wprawdzie żałować, iż Anglia nie posiada większego wpływu w krajach, za który walczyła; lecz droga cywilizacyi angielskiéj, chociaż wolniejsza, jest pewniejsza. Wierzymy silnie, że kraje te będą winne swój zupełny rozwój angielskiemu duchowi przedsiębiorstw, chociaż wielkie są wymagania, którym musimy zadosyć uczynić w osadach naszych na obu półkulach. Kiedy Kanada, Indye i Australia rozwijają się i postępują naprzód przez usiłowania i starania Anglii, nie trzeba żałować, że Wschód odradza się za staraniem innego ucywilizowanego narodu.“

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

**Kraków** 16go sierpnia. Wczoraj Jego Eminencya kardynał książę Schwarzenberg udał się zrana do kościoła katedralnego na Wawelu. Przyjęty został u drzwi świątyni przez zebranych członków kapituły z JW. Administratorem Dyecezyi na czele, który księcia kościoła powitał przemówieniem w języku łacińskim. Książę kardynał po odbytéj mszy św. udzielił przytomnym pasterskiego błogosławieństwa. W ciągu dnia zwiedzał kościół OO. Dominikanów tak srogiem nawiedzony nieszczęściem, i kościół katedralny tyle bogatych zawierający pomników; p. Paweł Popiel konserwator zabytków starożytnych w mieście naszem towarzyszył Jego Eminencyi w tych odwiedzinach.

Dziś po odbytéj mszy św. w kościele Archipresbiteryalnym Panny Maryi, Jego Eminencya zwiedził kościół Św. Katarzyny na Kazimierzu, niemniéj klasztory XX. Augustyanów i PP. Augustyanek, przytem Ochronę IVtą Św. Elżbiety. Po rannym obiedzie u JW. Administratora Dyecezyi Książę Kardynał udać się miał do Wieliczki dla zwiedzenia żup solnych. Wieczornym zaś pociągiem zamierzał odjechać do Lwowa, dla wręczenia biretu Jego Eminencyi kardynałowi Lewickiemu, Arcybiskupowi Lwowskiemu obrządku grecko-unickiego, wyniesionemu niedawno do godności księcia kościoła.

— Wczoraj przy święcie uroczystem Wniebowzięcia Matki Boskiéj odbyła się w kościele Archipresbyteryalnym Panny Maryi ceremonia installacyi nowego Prałata Infułata tegoż kościoła w osobie JMci księdza Kogótowicza byłego proboszcza parafii na Piasku.

— Jakkolwiek w dniu jutrzejszym to jest 17 w niedzielę przypada uroczystość Śgo Jacka i zapowiedziany na ten dzień obchód otwarcia i poświęcenia tej części kościoła Dominikanów, która wyporządzoną została jako tymczasowy kościół; wszelako przepis kościelny mieć chce, aby uroczystość Śgo Jacka obchodzoną była w tym kościele dopiero po oktawie Wniebowzięcia N. P. Maryi (15 sierpnia). Z tego powodu obchód uroczystości Śgo Jacka i poświęcenie kościoła wzmiankowanego odbędzie się dopiero w oktawę święta Śgo Jacka, to jest w przyszłą niedzielę 24 sierpnia.

— Czytamy w *Kronice wiadomości* itd. z dnia 15 b. m.: Odebraliśmy z Wilna bardzo smutną wiadomość. Gorliwy badacz starożytności narodowych, założyciel muzeum archeologicznego w Wilnie, sam pierwszy prezes tego muzeum i komisyi, która zawiązała się dla celów naukowych, człowiek ze wszech miar godzien szacunku, uczony i autor Eustachy Tyszkiewicz, przeniósł się w tych dniach do wieczności. Szkoda nieodżałowana tego szlachetnego męża. Zasługa jego w założeniu komisyi jest wiekowa, skutki tego pewnie zobaczym już niedługo i długo widzieć je będziem, my i potomkowie nasi. Wydał dzieł wiele, do najszlachetniejszych przedsięwzięć literackich należał, ale zawsze polem dla niego były zasługi obywatelskie i tutaj nieprędko znajdziem człowieka, któryby go zastąpił, bo w śp. Eustachym Tyszkiewiczu było ognisko ogólnego ciążenia, — wszystko samo ku niemu się zwracało, on był reprezentantem i zwiastunem potrzeb swojéj okolicy w kraju. Żył lat czterdzieści kilka.

—Wiadomy morderca Poirier który wyskoczywszy oknem z 2go piętra uszedł przed ścigającym go odźwiernym, znalezionym został powieszony w lasku wincejskim.

## Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

***Wiedeń.*** *Kursa telegraficzne z d. 16 sierpnia.* — Augsburg $102\frac{7}{8}$. — Hamburg $75\frac{5}{8}$. — Londyn złr. 10 kr. $2\frac{1}{2}$. — Paryż $119\frac{3}{8}$. —Agio od złota $7\frac{1}{4}$.—Metaliki 5-procent. $84\frac{1}{4}$. — dto B. 5-procent —. Pożyczka narodowa 5-proc. $85\frac{3}{4}$. — Obligi indemn. galicyjskie 5-proc. $77\frac{3}{4}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-pr. —. — Metaliki 4-procent. 66. — Metaliki 3-procent. —. — Losy 1834 roku $253\frac{1}{2}$. — dto z roku 1839 127. — dtto z roku 1854 4-proc. $107\frac{1}{2}$. — Akcye Bankowe 1098.— Akcye kolei żelaznéj północnéj 2885.—Akcye kredytu ruchomego $385\frac{1}{2}$.

***Kurs krakowski*** z 16 sierpnia. — Ruble srebrne na men. polską żąd. 101, płacą $100\frac{1}{3}$. — Banknoty austryackie: za 100 złr. mk. żąd. złpol. 420, płacą 417. Pruski kurant: za 150 złr. mk. żąd. talarów 101, płacą 100. — Cwancygiery nowe żąd. 104, płacą 103. — Cwancyg. stare żąd 104, pł. 103. — Imperyały ros. ż. złr. 8 kr. 15, pł. złr. 8 kr. 11 mk. — Napoleon d'ory 20-frank. ząd. złr. 8 kr. 10, pł. złr. 8 kr. —. mk.— Dukaty ważne holend. ząd. złr. 4 kr. 45, płacą złr. 4 kr. 40 mk. — Dukaty austr. żąd. złr. 4 kr. 48 płacą. złr. 4 kr. 42 mk. — List zastawne polskie z kuponami bież. żąd. 98, płac. $97\frac{1}{2}$. — Listy zast. galic. z kupon. żąd. $82\frac{1}{2}$, pł. $81\frac{1}{2}$. — Obligacye Indemn. z kupon. żądają $78\frac{1}{3}$, płacą 78. — Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 żąd. $85\frac{1}{3}$, płacą 85.

***Kurs lwowski*** z dn. 13 sierpnia.— Dukat holenderski złr. 4 kr. 42. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 46. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 15. — Rubel ros. złr. 1 kr. 35. Talar pruski złr. 1 kr. 29. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 10.— Kurs list. zast. w galic. stan. Instytucie kredytowym: Instytut kupił prócz kuponów 100 po złr. — kr. — mk. — Sprzedał 100 po złr. 81 kr. 48.— Dawał za 100 złr. 81 kr. 18. — Żądał złr. — kr. —.

***Kurs wiedeński*** z 14 sierp. Metaliki 84.— Nowa pożyczka $66\frac{1}{4}$.—Akcye Banku wiedeń. 1096. — Akcye kolei żelaznéj północ. $285\frac{1}{4}$. — Agio od złota 7, od srebra 4. — Oblig. uwoln. grunt. $76\frac{1}{2}$. — Pożyczka ostatnia narodowa $85\frac{5}{8}$ — Promessy galicyjskie $114\frac{1}{2}$.

***Kurs wrocławski*** z d. 15 sierpnia.—Banknoty austr. $100\frac{5}{6}$ ż. — Bankn. polsk. $95\frac{3}{4}$ d. — Listy zast. polskie dawn. $93\frac{3}{4}$ dają.— nowe — dają.— Listy zast. poznańskie 4-proc. $100\frac{1}{12}$ żąd.. dto $3\frac{1}{2}$-proc. $88\frac{1}{12}$ d. Kolej Krakow. Górno-Szląska $82\frac{4}{4}$ ż.

# Przegląd polityczny.

*Depesze telegraficzne.*

**Paryż** 15 sierpnia. Cesarz przyjmował wczoraj pełnomocnika rosyjskiego barona Brunnowa, który mu wręczył order ś. Andrzeja. *Monitor* donosi następnie, że z powodu niezmiernego upału zapowiedziany przegląd wojsk odwołany jest. Wykaz bankowy jest zadawalniający.

**Turyn** 12 sierpnia. Zatopienie telegrafu podmorskiego między Cagliari (na wyspie Sardynii) a Boną w Afryce) niepowiodło się. Trzeba będzie wyciągać z morza drut na 60 mil morskich długi i na nowo robotę zaczynać.

**Preveza** 5go sierpnia. Rozboje nienstają wcale. Otrzymano tu wiadomość z Janiny o wybuchłym tam pożarze, który obrócił w perzynę przeszło 100 domów i część bazaru. Szkody wynosić mają przeszło 100 milionów piastrów.

---

*Monitor* czwartkowy donosi: Jlny prokurator Rouland zamianowany został ministrem sprawiedliwości. Marszałek Pélissier otrzymał tytuł księcia Małachowéj (Duc de Malakoff) i dotacyę 100,000 franków renty. Z okazyi 15go sierpnia wydanych będzie 1077 rozmaitych aktów łaski.

Depesza powyżéj donosi, że przegląd wojsk w Paryżu 15go odwołany. Do *Gaz. krzyżowéj* piszą, że nawet Cesarz na 15go nie będzie w Paryżu, a ognie sztuczne spalone będą pod *Barrière de l'Etoile*, aby je z St. Cloud, gdzie mieszka Cesarz, widzieć było można.

Hrabia Paryski i książę Chartres udają się w towarzystwie p. Thiersa przez Ostendę do Claremont, gdzie obchodzony będzie dzień dojścia Hrabiego Paryża do pełnoletności.

Pogłoski krążą, że hr. Paryża jest za pojednaniem się z linią starszą Burbonów i że dla tego z matką swoją rozłącza się, która przeciwną jest téj „fuzyi“.

Zamianowanie pana Pachecco posłem hiszpańskim w Londynie potwierdza się.

Ze Wschodu nadeszły parowcem „Lloyda“ wiadomości do Tryestu, które telegrafowano następnie do Wiednia:

*Konstantynopol* 8go sierpnia. Książę Kallimachi odjechał dziś na posadę swoją do Wiednia. Komisarze francuski i pruski do konferencyi Księstw Naddunajskich dotyczącéj już tu przybyli. Wyjście wojsk angielskich z Turcyi uważać można jako rzecz skończoną. Francuzi wyjdą zupełnie do 15go, gdyż jenerał Pariset gubernator Pera naznaczył ten dzień do odjazdu. Powstał tu drugi bank angielski na mocy upoważnienia sułtańskiego. Przywieziono tu zrzuconego szeryfa Mekki aby go ukarać.

*Ateny* 9 sierpnia. Wojsko francuzkie ma podobno opuścić Grecyę 15go. Budynek celny w Pireju zgorzał, straty w towarach wielkie. Poseł pruski hr. Goltz przybył tutaj.

*Smyrna* 8 sierpnia. Jeneralny konsulat rosyjski powitany 21 strzałami tureckiemi, wywiesił swój pawilon.

## Przyjechali od 14 do 16 sierpnia.

HOTEL POLLERA. Alker Edward, Winiarz Edward księgarz z familią, Rischba Franciszek, Mikuli Krzysztof obyw. z familią, Baranowski Jan ob., książę Sapieha Leon Prezes Tow. Kred., Strzelecki Jan wł. dóbr, Kästler Fryderyk Dr. Med. z Wiednia. Niklas Józef z Dembicy. Lipowski Konstanty wł. dóbr, Klein Aleksander, hr. Lanckoroński Wiktor właś. dóbr, Pospischill Jan z Tarnowa. Duchen Wojciech Dr. Med. z familią, Paszkowski Piotr, Winter Karolina z synem, Steiner M., Czuczawa Hipolit wł. dóbr, Bałłaban Karol kupiec ze Lwowa. Skrzyński Ignacy wł. dóbr ze Strzyżowa. Czuczawa Krzysztof kupiec ze Stanisławowa. Herzog Juliusz, Richter C. kupcy z Jass. Westenholz Fryderyk kupiec z Prus. Lipiński Gustaw Dr. Prawa, Lipiński Karol wirtuoz, Rozwadowski Józef ob. z Drezna. Rosenstraus Maurycy optyk z Wirtembergu. Giseke Fryderyk z Mysłowic. Pepłowski Eleonor, Jaworski Ludwik z Warszawy. Trojacka Emilia ob. z Książnic. Zmudziński Mateusz ob., Nowacki Szymon ob. ze Sławkowa. Lindenberg Ludwik z Wieliczki. Satsch Karol z Czech. Gross Adolf z Dzikowa. Justian Antoni oficer z Lincu. Miączyński Jan wł. dóbr z Pyrmont. Rojowski Feliks wł. dóbr z Karlsbadu. Lipowska Laura wł. dóbr z Galicyi.

*Wyjechali:* Hr. Załuski Józef wł. dóbr, baron Ebner Maurycy major, X. Nagy Mikołaj, X. Skibiński Antoni, Czuczawa Hipolit wł. dóbr, Czuczawa Krzysztof kupiec, Rischba Franciszek, Bałłaban Karol kupiec, Herzog Juliusz kupiec, Richter C., Alker Edward, Lindenberg Ludwik do Wiednia. Horodyński Bogusław wł. dóbr do Zbydniowa. Steinkeller Marya wł. dóbr do Berlina. Schellenberg Ludwik z żoną do Biały. Jan Werner Reineke, Hegeler Edward do Prus. Blum Fryderyk dyrektor teatru do Opawy. Runge Alfred, Werner Jan do Sącza. Císzek Wojciech do Polski. X. Wscilak Józef do Sambora. X. Schwabacher Leon, Baranowski Jan do Wrocławia. X. Wojnarowicz Dyonizy do Rzeszowa. Skrzyński Aleksander wł. dóbr z żoną do Libuszy. Gorajska Izabella wł. dóbr do Galicyi. Winiarz Edward księgarz z familią, Lipiński Gustaw Dr. Pr., Lipiński Karol do Lwowa. Niklas Józef do Dembicy. Skrzyński Ignacy wł. dóbr do Strzyżowa. Stojowski Władysław właś. dóbr z żoną do Włoch. Steiner M. kupiec do Pragi. Mikuli Krzysztof wł. dóbr do Częstochowy. Trojacka Emilia ob. do Książnic. Winter Karolina z synem do Drezna. Hr. Lanckoroński Wiktor wł. dóbr do Tarnowa. Kästler Fryderyk Dr. Med. z familią do Czerniowic.

HOTEL DREZDEŃSKI. Józef Teodorowicz z Karlsbadu. Tomasz Acton wł. dóbr z Koszyc. Józef Huba z Leyczau. Anastazy Wielogłowski ob. z Odonowa. Tytus Gregorowicz adwokat z Wiednia. Nicefor Kozebrowski z Rozenki.

HOTEL ROSYJSKI. Edward Oraczewski wł. dóbr, Konstanty Walewski wł. dóbr z Polski. Konstancya Cywińska wł. dóbr z córkami, Andrzéj Cywiński wł. dóbr z Drezna. Ksawery Wykowski wł. dóbr z Galicyi.

*Wyjechali:* Józef Hawliczek z matką do Zatora. Edward Oraczewski wł. dóbr, Konstanty Walewski wł. dóbr do Polski. Ksawery Wykowski wł. dóbr do Galicyi.

## KOLEJ ŻELAZNA
**codziennie**

*Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:*

| | |
|---|---|
| Do Dębicy | o godzinie 12téj min. 25 po połud. |
| | o godzinie 10téj min. 35 w nocy |
| Do Wiednia | o godzinie 4téj min. 35 z rana. |
| | o godzinie 2éj min. 40 po połud. |
| Do Wrocławia | o godzinie 4téj min. 35 z rana. |
| | o godzinie 11éj min. 30 w nocy (wprost) |
| Do Warszawy | o godzinie 4téj min. 35 z rana. |
| | o godzinie 2iéj min. 40 po połudn. |

*Przychodzą do Krakowa:*

| | |
|---|---|
| z Dębicy | o godzinie 3éj min. 20 z rana. |
| | o godzinie 1éj min. 40 po południu. |
| Z Wiednia | o godzinie 11téj min. 25 przed połudn. |
| | o godzinie 9téj min. 15 wieczorem. |
| Z Wrocławia | o godzinie 2éj min. 50 rano. |
| | o godzinie 4éj min. 44 po południu. |
| Z Warszawy | o godzinie 11éj min. 25 przed połudn. |
| | o godzinie 4téj min. 44 po południu. |

# Inseraty.

## Pisarze Banku pobożnego w Krakowie.

Na żądanie strony interesowanéj zawiadamiają iż od zastawu korali nici 3 ważące łutów $13^3/_4$ w dniu 28 marca 1854 r. pod Literą S. do N. 53 w Banku Pobożnym zastawionego, według oświadczenia zgłaszającéj się o wykupno jego osoby kartka czyli rewers bankowy miał zaginąć, przeto wzywają wszystkich, interes w tém mieć mogących, aby o wykupienie zastawu tego do dnia 1go listopada r. b. zgłosili się, gdyż w razie nie zgłoszenia się fant rzeczony osobie zgłaszającéj się po tym upływie czasu niezawodnie wydanym będzie.

Kraków dnia 20 czerwca 1856 r.

X. *Andrz. Karczyński.* *Stachowicz.*
(1656-3) Pisarze Banku Pobożn.

## FABRYKA
# PIECÓW KAFLOWYCH
## w Dębnikach

za Wisłą przy Krakowie naprzeciw klasztoru Zwierzynieckiego,

poleca się wszystkim, którzy swoje mieszkania korzystnemi, dobrze i prędko ogrzewającemi piecami kaflowemi zaopatrzone mieć zechca. Fabryka ta po wielu doświadczeniach i najnowszych teraz ulepszeniach, wyrabia białe, pięknie glazurowane i ozdobne piece na sposób wrocławski, pragski i szwedzki z żelaznemi skrzynkami w paleniach, tudzież kominki i piece kominkowe.

**Ceny w fabryce:** złr. mk.

Piec $3^1/_2$ kafla długi, $1^1/_2$ kafla szeroki, 7 kafli wysoki od 15 do 18
Piec 4 kafli długi, 2 szeroki, 8 wysoki . . . . . od 18 do 22
Piec $4^1/_2$ kafli długi, 2 szeroki, 9 wysoki . . . . od 24 do 30
Piec 5 kafli długi, 3 szeroki, 9 wysoki . . . . . od 32 do 36
Kominek pięknie ozdobiony . . . . . 35 złr.

☞ Ozdoby, gzemsy i próby kafli mogą być każdego czasu w handlu **W. Rutkowskiego** w głównym Rynku i w Podgórzu w handlu **Schlesingera** widziane.

(1498-6) *Beym* i *Bethke.*

# Gorzelnia (Brennerei)

na 20 korcy ziemniaków zacieru ze wszelkiemi naczyniami i dogodnościami jako to mechanizmem wodą poruszanym i młynem wodnym do mełcia słodu wszystko w najlepszym stanie przy dodaniu pewnéj ilości ziemniaków, jest w Ujeździe $1^1/_2$ mili od Krakowa w W. Księstwie Krakowskiem od 1go września r. b. **do wydzierżawienia.** W gorzelni téj jest browarek piwny i miodowy z całym narządem. Wiadomość na miejscu u właściciela lub przez listy frankowane pod L. 63 na Piasku w łazienkach. (1663-2-6)

# PROSZKI SEIDLITZKIE
## MOLLA.

Na ostatniéj wystawie powszechnéj w Paryżu, wedle świadectwa *Gazety wiedeńskiéj*, z pomiędzy wszystkich innych podobnych domowych środków lekarskich, **jedynie i wyłącznie** zaszczycone **pierwszym medalem;** przez co najwyższy ten wyrok zgromadzenia między-narodowego przysięgłych, dostarczył niczém niezbitego dowodu świadczącego o niezrównanéj dobroci i wartości tego preparatu w porównaniu z wszystkiemi wyrobami w kraju i zagranicą.

**Jedyny główny skład przesyłek:** Apteka pod Bocianem w Wiedniu, Sukiennice, naprzeciwko hotelu Wandla.

Cena pudełka oryginalnego zapieczętowanego **1 złr. 12 kr.** k. m. Dokładny przepis, użycia we wszystkich językach.

Proszki te Seidlitza wybornie sprawdzone w tysiącznych przykładach wieloletniego doświadczenia, uzyskały sobie w mieście i na wsi tak powszechne uznanie, że obecnie sława ich daleko poza granice cesarstwa sięga. — Jakie skutki wywierać może niezawodna siła lekarska proszków seidlitzkich Molla, mianowicie **w cierpieniach żołądka i żywota,** jaką pomoc przynosi w cierpieniach wątrobianych, w zatkaniu, hemoroidach, zawrocie, biciu serca, uderzeniach krwi, zamuleniu, pieczeniu i innych chorobach kobiecych: to wszystko uważaném być musi jako rzecz udowodniona, a niezliczona liczba osób z osłabionemi nerwami, przez rozsądne używanie tych proszków nie raz już znacznéj doznała ulgi i nowych sił nabyła.

Główny Skład **w Krakowie** utrzymuje **Kirchmayer i Syn.**

Zamówienia dla Galicyi upraszam czynić po następujących firmach:

KRAKÓW **Sawiczewski Flor.** *Biała* J. Berger. *Bochnia* Niedzielski. *Brzeżany* B. Neranzi. *Buczacz* J. Czerkawski. *Czerniowce* Różański. *Dobromil* Ludwik Stolzig. *Górahumora* Laiser. *Kołomyja* J. Zachariasiewicz. *Lwów* Karol Ferd. Milde. *Podgórze* S. Schlesinger. *Radauc* Resch. *Rzeszów* J. Schaitter. *Sambor* Gilatowski. *Stanisławów* aptekarz Tomanek. *Stryj* A. Langner. *Suczawa* Dawid Beiner. *Tarnopol* A. Morawec. *Tarnów* Józef Jahn. *Wadowice* Schwarz i Heinz. (519-31-48) ***A. Moll*** w Wiedniu.

# Bardzo ważna wskazówka dla gospodarzy.

Jedyny skład główno-wysyłkowy hurtem i częścią doświadczonego

# Korneuburgskiego proszku jako leku
## i odżywiania środka

**w lekarni pod „Orłem“ w książęcém c. k. obw. mieście Korneuburgu.**

Szczęśliwe uleczenia, które się stały z tego **odżywproszku dla bydląt,** — (a to dla jego wybornych i wielostronnie działających własności) — używanego przez najsławniejszych konowałów i weterynarzy tak krajowych jak i ościennych, zjednały mu **imię leku** na wszystkie słabości wszelakiego bydła. Stąd więc każdemu gospodarzowi polecanym być powinien, aby takowy w zapasie zawsze był miany.

Leczy on zupełnie wszystkie choroby płucowe bydła rogatego, jakoto: płucognicia, kaszle i zapalenia. Przy rozdęciach, morzyskach, zatkaniu, — ale to w większych daniach, — okazuje się środkiem nader skutecznym. Przy umiarkowaném zastósowaniu, — mianowicie przy upartych chorobach — służy za środek odprowadzający. Wielkie on przedstawia korzyści dla wszystkich ssących zwierząt, gdyż nader skoro przyczynia się do polepszenia mleka — a działanie w jakie pół godziny już skończone. Krowy, które złe mleko dawały, w trzecim już dniu dostarczają dobréj śmietany. Służy niemniéj do przeczyszczania bydła kiedy się ma cielić. Cielęta udają się widocznie gdy go około 8 dni wciąż używały. Nawet u świń oddaje im najlepsze usługi. Przeciw zołzom końskim okazał się jak najdzielniejszym środkiem — jak równie przeciw morzyskom — a wreszcie przeciw wszystkim chorobom wyżéj przytoczonym u bydła rogatego. W ogóle jest doznanym środkiem krew czyszczącym — oddalając z ciała pierwiastki chorobowe.

**Cena:** mały pakiet **24,** z broszurą o sile uzdrawiającéj i specyalnym sposobie używania tegoż proszku **30** kr. m. k. — wielki **48,** z broszurą **54** kr. m. k. **Każdy pakiet jest opatrzony pieczęcią lekarni obwodowéj korneuburgskiéj i użycia wskazem wraz z świadectwami — a oznaczenia te według żądania bywają uskuteczniane w węgierskiéj, niemieckiéj** albo **sławiańskiéj mowie.**

**Prawdziwość i skuteczność tego proszku potwierdzają następujące świadectwa:**

### Do P. Aptekarza obwodowego w Korneuburgu!

Niniejszém upraszam Pana o nadesłanie mi jak najrychléj 100 paczek proszku pożywnego bydlęcego za pośrednictwem p. *Gartenauera w Lincu*, za powzięciem kwoty obliczonéj.

Zarazem czynię Panu niewątpliwie pochlebne oświadczenie, że możesz sie wynalazkiem Twoim szczycić, gdyż *pochwała i wdzięczność każdego właściciela gospodarstwa, składane mi na rzecz Pana, czynią Ci szczególny zaszczyt. Artykułem tym ocaliłeś wielu gospodarzom niejedną sztukę bydła, mianowicie młodego; doświadczenie samo przez się jest najlepszem poleceniem.*

Z poważaniem zostaję
Reichenau p. Kaplitz 2 lipca 1856. *Joz. Supp.*

### Wielmożny Panie!

Przez wynalezienie proszku pożywnego dla bydła *wyświadczyłeś rolnictwu prawdziwą przysługę, takowy bowiem w bardzo wielu u nas wypadkach rzeczywistą przyniósł pomoc.* Cel mojego dzisiejszego listu zmierza ku temu, aby prosić łaskawie Wgo Pana o oznajmienie, czy proszek ten można zadawać i w jakiéj ilości owcom w zatwardzeniach, a następnie przeciw puchlinie wodnéj i zgniliznie, tudzież ckliwości.

Wyglądając odpowiedzi, piszę się z najwyższym szacunkiem najuniżeniéj
Geppersdorf na Szląsku 16 lipca 1856. *Netsch* rządzca.

### Szanowny kolego!

Przed kilku tygodniami umieściłeś pomiędzy Twemi uwiadomieniami to małe zdanie sprawy którem Ci złożył pod względem stateczności i sprzedaży Twego proszku. Teraz na nowo jestem w możności, *przesłać Ci sześć wiarogodnych świadectw opatrzonych urzędowemi potwierdzeniami o zbawiennym skutku Twego proszku.*

Następujące osoby *oświadczyły się już przedemną z wdzięcznością i pochwałą o zbawiennych skutkach tego proszku zadawanego w rozmaitych chorobach bydłu rogatemu i koniom.*

P. Adam, rządzca dóbr w Luschitz; — P. Dittrich, rządzca dóbr w Brunnersdorf; — P. Rudolf Kirsch, właściciel dóbr w Milsau; — P. Józef Ehmig, właściciel dóbr w Rachl; — P. Herman Dittrich, posiadacz gospodarstwa w Rachl; — P. Antoni Zimmermann, dzierżawca folwarczny w Neudörfl; — P. Merker Izydor, posiadacz gospodarstwa w Weinern; — P. Hafenrichter, posiadacz gospodarstwa w Gösen itd.

Upraszając Pana o przysłanie mi jak najrychléj przez p. F. Newinga w Pradze 200 małych i 250 dużych paczek proszku wraz z rachunkiem, który odwrotną pocztą zaspokoję.

Zostaję z wysokiem poważaniem, najniższy
Kaaden 17 lipca 1856. *Ed. Hellmessen*, aptekarz.

### Wielmożny Panie!

Jedną nadsyłkę Twojego proszku pożywnego dla bydła użyłem w Möllthall na *próby w większych rozmiarach i przekonałem się, iż takowy wyborném jest pożywieniem i lekarstwem dla wszystkich zwierząt domowych.*

Ponieważ coraz więcéj proszku tego wychodzi, przeto upraszam o zawiadomienie mię, czy mi Pan możesz nadesłać partyę 100 sztuk jak najrychléj koleją za pośrednictwem p. And. Irrlach w Villach.

Oczekując łaskawéj odpowiedzi, zostaję
Obervillach, 18 lipca 1856. *Jan F. D. Wenger.*

### Do Apteki obwodowéj w Korneuburgu!

W załączeniu przesyłam 38 fl. 30 kr. z uprzejmą prośbą o zamknięcie w zupełności zaległego rachunku.

*Nie mogę dać lepszego dowodu na stwierdzenie, jak dalece w mojéj również całéj okolicy proszek wasz wielce zalecający się dla bydła powszechne znajduje upodobanie jak skoro ponawiam dziś niedawne zamówienia.* Odnośnie do tego upraszam przeto o przysłanie mi na nowo 150 paczek proszku pożywnego dla bydła, za pośrednictwem składu fabryki zapałek schüttenhofskiéj p. J. B. Fürth w Pradze.

Pisze się z całém poważaniem
Horażdziowice 20 lipca 1856. *Karol Pascher* aptekarz.

### Wielmożny Panie!

Wiadomo Panu, żem z *proszkiem Jego bydlęcym powszechnie znanym*, czynił tu próby lekarskie na tutejszym folwarku, że w tym względzie donieść Mu mogę o najpomyślniejszym skutku.

Zadałem $3^1/_2$ letniemu bykowi od niejakiego czasu na płuca zapadłemu i dla tego zupełnie niezdatnemu do przypuszczania *proszek pomieniony wedle instrukcyi danéj przez Pana. Po krótkim przeciągu czasu ustał dawniejszy kaszel, byk na nowo odzyskał rzeźkość, jest zupełnie zdrowy i odtąd najlepiéj się sprawia.*

*Zarząd dóbr hr. Kinskiego.*
Matzen 29 lipca 1856. *Schwinner* zarządzca.

### Do Pana Aptekarza obwodow. w Korneuburgu!

Przesyłam Panu dzisiaj 25 złr. bankn. upraszając o niezawodne nadesłanie mi śpiesznie parowcem do Lincu i przez p. Meyera posłańca w Ried, 100 paczek bydlęcego proszku pożywnego.

*Proszek ten wielce tu jest lubiony, gdyż panowie gospodarze przekonali się o wybornych jego skutkach i tu również wielką liczbę bydła niebezpiecznie chorego uzdrowili, co najpewniejszemi dowodami poświadczyć mogę.* Oczekując zawiadomienia o nadsyłce, piszę się z poważaniem
Ried 23 lipca 1856. *A. Hackenbucher.*

### Wielmożny Panie!

Proszek Jego pożywny bydlęcy *wyborne przynosi usługi i bardzo wiele jest używany, o czém się Pan przekonać możesz z jego pokupu, gdyż upraszam ponownie o przysłanie mi 100 paczek, wraz z drukami niemieckiemi i czeskiemi.* Z szczególném poważaniem
Littau, 28 lipca 1856. *T. Wrtal.*

## Główny skład tegoż PROSZKU
utrzymuje w **KRAKOWIE** dla Galicyi **Kirchmayer i Syn.**

w **Białéj** u C. Stämpla.
w **Buczaczu** u Neckiego aptekarza.
w **Bochni** u Pawła Niedzielskiego.
w **Bielsku** u Karola Schaffran.
w **Brzozowie** u Andr. Jakubowskiego.
w **Czerniowcach** u J. Schnitzla.
w **Cieszynie** u E. F. Schrödera.
w **Dzikowie** u J. Brudzińskiego.
w **Dynowie** u Har. Janickiego.
w **Jaśle** u J. Masłowskiego.
w **Jarosławiu** u Ign. Baiana.
w **Kołomyi** u Nowickiego aptekarza.
w **Kałuszy** u Schlesingera aptekarza.
w **Krośnie** u Franciszka Brodschil.
we **Lwowie** u Konst. Iskierskiego.
w **Leżajsku** u Stanisława Maresch.
w **Łancucie** u Ant. Swobody.
w **Myślenicach** u A. Łowczyńskiego.
w **Nowym-Targu** u L. Kamieńskiego.
w **Nowym-Sączu** u Kosterkiewicza wdowy.
w **Ostrawie Mor.** u A. Sasterzeńskiego
w **Przeworsku** u S. Kellera.
„ u F. Kuhna.
w **Przemyślu** u Gaidetschki i Syna.
„ u Edw. Machalskiego.
w **Rzeszowie** u J. Schaittera.
w **Rozwadowie** u Karola Marescha.
w **Sokolowie** u Singera.
„ u Franciszka Tomanka.
w **Samborze** u Józefa Kriegseisen apt.
w **Stanisławowie** u J. Tomanka apt.
w **Stryju** u J. Sidorowicza aptekarza.
w **Strzyżowie** u S. Zajączkowskiego.
w **Tarnowie** u J. Jahna.
w **Tyśmienicy** u Necki aptekarza.
w **Tłumaczu** u Zopotha aptekarza.
w **Tarnopolu** u A. Morawetza.
w **Ulanowie** u J. Zacharskiego.
w **Wadowicach** u Schwarza i Heinzego.
w **Wieliczce** u B. Wontorek wdowy.
w **Zaleszczykach** u Joz. Kodrębskiego & Comp.

☞ Ci z panów aptekarzy i kupców, którzyby sobie życzyli podjąć skład tegoż, raczą się zgłosić wprost albo do **Kirchmayera i Syna w Krakowie,** albo téż do **Składu główno-przesyłkowego w Korneuburgu** — i będą zaraz, po nastąpioném obopólném porozumieniu w czasopismach ku wiadomości publicznéj podani.

☞ Wyszła świeżo właśnie u Pivera i Kecka w Wiedniu broszura o skuteczności, działaniu i szczegółowém użyciu, jest do nabycia we wszystkich powyżéj wymienionych firmach.

## *Najczytywańsze austryackie dzienniki ogłosiły właśnie wypadki z tego proszku otrzymane przez sławnych weterynarzy i ziemianinów, które my tutaj w wyjątku podajemy.*
## *Jeden z nich podaje:*

1. **Szczególnie skuteczny wpływ na tkanki szlamiste ustrojów oddychania:** krtani, tchawicy, konarów tchawicznych i płuc, których czynność podnosi, gdy równocześnie poprawia wydzielanie nienaturalne tak w jakościowym jak i ilościowym względzie, które zostało zboczone z należytéj kolei swojéj.

2. **Podobnie dobroczynny wpływ wywiera na żołądek, jelita i na cały żywotny system,** gdyż on tamże zgęszczone i zatrzymane soki rozcieńcza, rozpuszcza i wywołuje żywotniejsze i regularniejsze wyrobienie soków. Najwłaściwiéj działa na skóry śluzowe żołądka, ponieważ tenże do daleko znakomitszego wydzielania pobudza.

3. **Pomnaża** z przyczyn przywiedzionych **barwnik** jakotéż szczególniéj **białko we krwi** i przez to przyczynia się do szybkiego i radosnego polepszenia się bydlęcia.

4. **Prawie szczegółowe jest jego działanie na ogólny system lymfatyczny i gruczołowy,** pomnaża bowiem jego działalność i rozpuszcza tamże naskładane chorobowe pierwiastki; czyniąc je płynnemi, zmusza ich wydalenie z ustroju zwierzęcego. Mianowicie wywiera swój wpływ na naczynia zwierząt mleczne, których sprawę reguluje, podnosi i tak w jakościowym jak i ilościowym względzie polepsza.

5. Przy wszelkich tych własnościach **proszek ten jest łatwostrawny,** podczas gdy w szybkim przechodzie zostawia osad mączny i znaczną ilość roślinnego szlamu, które to pierwiastki bogato się w nim znajdują, wtedy wszelako nigdy nie przeszkadza trawieniu u bydląt; owszem przeciwnie nawet utrzymują się one przy tym proszku ciągle w wesołym stanie; a jeśli pierwéj słabemi były, poprawia je, zasila i wzmacnia, a przez to cały ich organizm polepsza.

6. Przytém skład tego proszku odżywczego jest daleko prostszy aniżeli chciano mniemać o tém, i to stawia najdobitniejszy dowód, że składjego podług rozumowo-umiejętnych zasad jest obrachowanym, że przez to działanie tem jest dogodniejsze, ponieważ powszechny proces chemiczny trawienia, rozpuszczalność i przyswoistość pierwiastków tém łatwiéj, pewniéj i szybciéj po sobie następują.

7. I to także nie może być pominiętém, że z tym odżywproszkiem w wielu cesarskich dominiach i we wielu pańskich posiadłościach, znamienite poczyniono próby, które w swym rodzaju szczęśliwe i uderzające okazały wypadki, tak, że o jego wyborności jeden i jeden tylko panuje głos. (1623-1-4)

## Nauczyciel tańca

ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż udziela lekcyj najnowszych tańców tak solowych jakoteż i salonowych począwszy od 5-letnich dzieci do osób średnio-wiekowych i te podług nowéj metody w jak najkrótszym czasie wyucza gruntownie bez mozołów i jak najpraktyczniéj po cenie umiarkowanéj.

Mieszka przy ulicy Żydowskiéj pod N. 395 na 1em piętrze od frontu polecając się względom Szanownéj Publiczności.

(1525-4) *Konstanty Królikowski.*

(1634) Właścicielka nowo otworzonéj (3)

## PIWIARNI

wraz z innemi trunkami i przekąskami w cenach najumiarkowańszych, przy ulicy Mikołajskiéj pod L. 676 poleca się szanownym konsumentom; za prędką usługę ręczy.

**Do dzisiejszego numeru dołącza się DODATEK URZĘDOWY.**

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

| Dnia | Godzina | Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum. | Stan ciep. podług Reaumura | Wilgotn. powietrza względna | Kierunek i natężenie wiatru | Stan nieba | Zjawiska napowietrzne | Zmiana ciepła w ciągu dnia od | do |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 14 | 2 | 330'''91 | +19°5 | 36 | wpn. wschodni słaby | pogoda | | | |
| | 10 | 330 12 | +15 4 | 58 | pn. wschodni „ | pogoda z chmurami | | +8°6 | +22°2 |
| 15 | 6 | 329 25 | +12 7 | 88 | „ „ | „ | | | |
| | 2 | 329 87 | +18 8 | 61 | zachodni słaby | chmurno | deszcz | | |
| | 10 | 329 94 | +15 6 | 81 | „ „ | pogoda | | +12 0 | +19°8 |
| 16 | 6 | 329 56 | +12 2 | 89 | pupn. zachodni „ | pogoda z chmurami | | | |

*Antoni Kłobukowski* Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

# Dodatek do N. 189 Dziennika „CZAS“ z d. 17 Sierpnia 1856.

## URZĘDOWE.

### Edict.

[Z. 3732.] Vom k. k. Krakauer-Landes-Gerichte wird der Fr. Emilie Nenadel mittelst gegenwärtigen Ediktes bekannt gemacht, es habe wider dieselbe Nathan Grajower wegen Zahlung der Wechselsumme von 50 fl. CMze S. N. G. unterm 15. Februar 1856, Zahl 1970 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber gegenwärtig eine neue Tagsatzung zur mündlichen Verhandlung nach Wechselrecht auf den 26. August l. J. um 10. Uhr Vormittags festgesezt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten nich bekannt ist, so hat das k. k. Landes-Gericht zu ihrer Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hisigen Landesadvokaten Herrn Dr. Balko mit Substituirung des Herrn Landesadvokaten Dr. Zucker als Kurator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach Vorschrift des Gesezes verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt wird demnach die Belangte erinnert, zur rechten Zeit etweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landes-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Krakau den 1. August 1856. (1655-2-3)

### Kundmachung.

[Nr. 553 ] Im Bereiche der Krakauer k. k. Finanz-Landes-Direction sind für die zu aktivirenden Finanz-Bezirks-Direktionen zwei Finanz-Bezirks-Commissairstellen der Iten Gehaltsklasse von 1000 fl. CMze zu besetzen.

Bewerber um diese Stellen haben ihre gehörig dokumentirten Gesuche unter Nachweisung der zurückgelegten juridisch-politischen Studien, der mit gutem Erfolge abgelegten für den Konzeptsdienst bei den leitenden Finanzbehörden vorgeschriebenen gefällsobergerichtlichen Prüfung, der bisher geleisteten Dienste und erworbenen Geschäftskenntnis-e, des sittlichen und politischen Wohlverhaltens, der Kenntniss der polnischen oder einer anderen slavischen Sprache im vorgeschriebenen Dienstwege längstens bis 10ten September l. J. bei dem k. k. Praesidium der Finanz-Landes-Direction einzubringen.

In dem Gesuche ist insbesondere auch zu bemerken, ob und in welchem Grade der Bewerber mit einem und welchem Finanzbeamten des Krakauer Verwaltungsgebietes verwandt oder verschwägert sei.

Auch Gesuche, die mit den obigen Erfordernissen nachweisenden Dokumenten nicht versehen sind, wird keine Rücksicht genommen werden.

Vom k. k. Praesidium der Finanz-Landes-Direktion.

Krakau den 9. August 1856. (1662-2-3)

### Kundmachung.

Von Seite des k. k. Kadeten-Instituts zu Krakau wird hiemit bekannt gemacht, dass die im Instituts-Gebäude vorkommenden Schieferdecker-, Asphalt-, Maschinenbrunnen- und Badapparat-Arbeiten vom 1. November 1856 bis Ende Oktober 1857 im öffentlichen Concurrenzwege mittells Ueberreichung schriftlicher Offerte den geeignet anerkannten Bewerbern überlassen werden.

Die diessfälligen Verhandlungen werden im k. k. Kadeten-Institute zu Lobzow gepflogen.

Es haben sonach die Offerenten um die Überlassung der erwähnten Arbeiten, ihre mit einem 15 kr. Stempel versehenen Offerte wohl versiegelt längstens bis 26. August 1856 9 Uhr Vormittag mit der Aufschrift: „Offert für die Übernahme der Schieferdecker-, Asphalt-, Maschienenbrunnen- oder Badapparat-Arbeiten: An das k k. löbliche Kadeten Instituts-Commando zu Łobzow bei Krakau“, einzureichen.

In den Offerten für Schieferdecker Arbeiten sind die Anbote wie folgt zu stellen:

1) Eine Quadratklafter Schiefereindeckung abzutragen und aufzuschlichten . . . . . fl. . . . kr.
2) Eine Quadratklafter mit 10” bis 15” zölligen mährischen oder schlesischen Dachschiefern herzustellen sammt Beigabe des neuen Materials . . . . fl . . kr. sage . . . Gulden . . . kr.
3) Eine Quadrat Klafter 10” bis 15 zölligen mährischen oder schlesischen Dachschiefer mit alten Material und Beigabe der Nägel . . . . fl. . . kr. Sage . . . . Gulden . . . . kr.
4) Eine Quadratklafter altes Schieferdach zu übersteigen . . . . fl. . . kr. Sage . . . . Gulden . . kr.
5) Ein Quadratklafter altes Schieferdach mit Beigabe von $^1/_{10}$ des neuen Materials . . . . fl. . . kr. Sage . . . Gulden . . . kr. CM.

Anmerkung. Sollte mehr oder weniger neues Material nötig sein, als in den vorstehenden 5 Punkten angesetzt worden, so wird hiernach der Preis proportionirt.

Für die Asphalt-Arbeit.

1) Für 1 Quadratklafter 6‴ dicker neuen Asphaltlegung ohne Pflasterung, jedoch mit Beigabe des Kiesschotters und der Feuerung . . . fl. . . kr. Sage . . . . Gulden . . . . kr. CM.
2) Für 1 Quadratklafter 4‴ dicker neuen Asphaltlegung ohne Pflasterung, jedoch mit Beigabe des Kiesschotters und der Feuerung . . . . fl. . . kr. Sage . . . . Gulden . . . kr. CM.
3) Für 1 Quadratklafter 6‴ oder 4‴ dicker Asphaltlegung aufzureissen und wegzuschaffen . . . . fl. . . kr. Sage . . . . Gulden . . . kr. CM.

Die Maschinenbrunnen und Badapparat-Arbeiten, werden gegen ein Pauschale überlassen.

Für Schieferdecker Arbeit kommt ein Vadium von 40 fl.
„ Asphalt „ „ „ „ „ „ 150 „
„ Maschinenbrunnen „ „ „ „ „ 10 „
„ Badapparat-Arbeiten „ „ „ „ 10 „
entweder in baaren oder k. k. Staatspapieren den Offerten beizulegen.

Die Vadien jener Offerte, von deren Anbote kein Gebrauch gemacht wird, werden nach geschlossener Concurrenz-Verhandlung zurückgestellt, jene der Ersteher aber zur Sicherstellung der eingegangenen Verpflichtung rückbehalten.

Die näheren Bestimmungen über vorstehende Verhandlung sind in der Magazins-Kanzelei des k. k. Kadeten Instituts zu Łobzow Vormittag von 9 bis 12 Uhr Nachmittag von 3 bis 6 Uhr einzusehen.

Łobzow am 8. August 1856.

Vom k. k. Kadeten Instituts-Commando. (1631-2-3)

### Edict.

[Z. 6372. 1856.] Von dem k. k. Landesgerichte in Krakau wird hiemit bekannt gemacht, es sei auf Ansuchen des Herrn Salomon Färber aus Zator, hinsichtlich des angeblich entwendeten Wechsels ddto Andrichau 12. Mai 1855 über 300 fl. CMze von Martin und Antonia Frisch akzeptirt, zahlbar am 12ten Augnst 1855 in die Ausfertigung eines Amortisations-Edictes gewilliget worden.

Alle jene, welche daher diesen Wechsel in Händen haben, oder hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde einen Anspruch zu haben gedenken, haben selben binnen 45 Tagen, vom Tage dieses Edictes so gewiss hierorts bekannt zu geben, widrigens nach Verlauf dieser Frist, dieser Wechsel als amortisirt erklärt werden würde.

Krakau am 15. Juli 1856. (1626-3)

### Aufforderung
*an Herrn Moses Lilientheil.*

[N. 1230.] Bei dem k. k. Bezirksamte als Gerichte zu Chrzanów hat Salomon Schnitzer, Propinationspächter zu klein Libiąż wider Herrn Mosse Lilientheil, früher Liferant bei dem Eisenbahnbau zu Libiąż mały wegen 100 fl. CM. c. s. c. vom 17. Juli 1856 sub N. 1230 civ. eine Klage angestrengt. Zur Verhandlung über dieselbe hat das k. k. Bezirksamt als Gericht eine Tagsatzung auf den 1. September 1856 Vormittags 10 Uhr angeordnet. Da dem Gerichte der Aufenthalt des Herrn Beklagten nicht bekannt ist, so wurde auf seine Gefahr und Kosten Herr Josef von Stein zu Chrzanów als Curator bestellt; mit welchem die anhängig gemachte Rechtssache nach Vorschrift der westgalizischen Gerichtsordnung ausgetragen werden wird.

Der Herr Beklagte hat an dem vorerwähnten Tage entweder selbst zu erscheinen, oder einen Bevollmächtigten namhaft zu machen, oder seine Behelfe dem aufgestellten Curator mitzutheilen. Die Folgen der Verabsäumung eines oder des anderen hat sich der Herr Beklagte selbst beizumessen.

Chrzanów am 31. Juli 1856. (1629-3)

### Edict.

[N. 4082.] Vom Neusandezer Kreis- Gerichte wird dem Pupilarmasse nach Johann Pawliczek bezügilich deren dem Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben und Rechtsnehmern, mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselbe dem Hr. Peter Dydyński wegen Erkenntniss, dass jedes Recht zu dem über Słupie n. 23. on. haftenden Summe von 452 fl. 30 kr. CM. durch Verjährung erloschen, und diese Summe zur Löschung aus dem Lastenstande der Güter Słupie geignet sei vom 1. Juli 1856 z. Z. 4082 die Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagsatzung auf den 15. October 1856 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Hr. Landes Advokaten Dr. Pawlikowski mit Substituirung des Hr. Landes Advokaten Dr. Zieliński als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zu rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Kreis-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Neusandez am 21. Juli 1856. (1642-1-3)

## Kundmachung.

(1648) (3)

In Folge hoher Verordnung Sr. Excellenz des Ministers des Handels ddto 7. d. Mts Z. 20396/1657 werden vom 20. August 1856 an, die Personenzüge auf der k. k. östlichen Staats-Eisenbahn nach einer neuen Fahrordnung verkehren, wovon die P. T. Reisenden mit Hinweisung auf den gleichzeitig kundgegebenen Fahrplan in Kenntniss gesetzt werden. Krakau am 10. August 1856.

Von der k. k. Betriebs-Direktion der östlichen Staats-Bahn.

# FAHR-PLAN
## für den Verkehr der Personen-Züge auf der
## K. K. ÖSTLICHEN STAATS-EISENBAHN
zwischen
### Oświęcim — Dębica dann Myslowice, Trzebinia und Szczakowa — Granica
vom 20. August 1856 angefangen:

**Von Oswięcim nach Dębica.**

| Stationen | Personen-Zug I. Ankunft St. | M. | Aufenthalt St. | M. | Abgang St. | M. | Trifft den Zug Nro | Personen-Zug III. Ankunft St. | M. | Aufenthalt St. | M. | Abgang St. | M. | Trifft den Zug Nro |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **Wien** . . | | | Früh | | 7 | . | | | | Abs. | | 8 | 30 | |
| Oświęcim . | | | Abends | | 6 | 15 | IV. | | | Früh | | 9 | 20 | II. |
| Chelmek . . | 6 | 26 | | 1 | 6 | 27 | | 9 | 31 | | 1 | 9 | 32 | |
| Chrzanów . | 6 | 45 | | 1 | 6 | 46 | | 9 | 59 | | 1 | 9 | 51 | |
| Trzebinia . | 6 | 54 | 10 | | 7 | 4 | | 9 | 50 | 15 | | 10 | 14 | VI. |
| Krzeszowice | 7 | 27 | | 4 | 7 | 31 | | 10 | 37 | | 4 | 10 | 41 | VIII. |
| Zabierzów . | 7 | 51 | | 1 | 7 | 52 | | 11 | 1 | | 1 | 11 | 2 | |
| **Krakau** . | 8 | 15 | 50 | | 9 | 5 | V. | 11 | 25 | 50 | | 12 | 15 | |
| Bierzanów . | 9 | 21 | | 2 | 9 | 23 | | 12 | 29 | | 2 | 12 | 31 | |
| Podlęże . . | 9 | 38 | | 4 | 9 | 42 | | 12 | 46 | | 5 | 12 | 51 | |
| Klay . . . | 9 | 58 | | 1 | 9 | 59 | | 1 | 6 | | 1 | 1 | 7 | |
| Bochnia . . | 10 | 14 | | 4 | 10 | 18 | VI. | 1 | 22 | | 8 | 1 | 30 | IV. |
| Słotwinia . | 10 | 38 | | 4 | 10 | 42 | | 1 | 50 | | 4 | 1 | 54 | |
| Tarnow . . | 11 | 24 | | 6 | 11 | 30 | VIII. | 2 | 36 | | 5 | 2 | 41 | |
| Czarna . . | 12 | 5 | | 2 | 12 | 7 | | 3 | 16 | | 3 | 3 | 19 | |
| Dębica . . . | 12 | 25 | Nachts | | | | | 3 | 37 | Nmit. | | | | |

**Fahrzeit** samt **Aufenthalt:**

von Wien nach Krakau 13 St. 15 M. von Wien nach Krakau 14 St. 55 M.
„ „ „ Dębica 17 „ 25 „ „ „ „ Dębica 19 „ 7 „
„ Oświęcim n. Krakau 2 „ — „ „ Oświęcim n. Krakau 2 „ 5 „
„ „ nach Dębica 6 „ 10 „ „ „ nach Dębica 6 „ 7 „
„ Krakau „ „ 3 „ 20 „ „ Krakau „ „ 3 „ 22 „

**Von Myslowitz nach Krakau.**

| Stationen | Personen-Zug XI. Ankunft St. | M. | Aufenthalt St. | M. | Abgang St. | M. | Trifft den Zug Nro | Personen-Zug XI. Ankunft St. | M. | Aufenthalt St. | M. | Abgang St. | M. | Trifft den Zug Nro |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Mislowitz . | Vormittags | | | | 11 | 15 | | | | Früh | | 3 | 30 | |
| Szczakawa . | 11 | 35 | 45 | | 12 | 20 | XVI. | 3 | 50 | 40 | | 4 | 30 | X. |
| Ciężkowice . | 12 | 30 | 1 | | 12 | 31 | | 4 | 40 | . | | 4 | 40 | |
| Trzebinia . | 12 | 50 | 5 | | 12 | 55 | | 5 | . | 10 | | 5 | 10 | |
| Krzeszowice | 1 | 18 | 4 | | 1 | 22 | | 5 | 35 | 5 | | 5 | 40 | |
| Zabierzów . | 1 | 45 | 1 | | 1 | 46 | | 6 | 5 | 31 | | 6 | 36 | II. |
| **Krakau** . | 2 | 12 | Nachmitt. | | | | IV. | 7 | . | Früh | | | | |

Fahrzeit sammt Aufenthalt 2 St. 57 Mt. Fahrzeit 3 St. 30 Mt.

**Von Krakau nach Myslowitz**

| Stationen | Personen-Zug XII. Ankunft St. | M. | Aufenthalt St. | M. | Abgang St. | M. | Trifft den Zug Nro |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| **Krakau** . | | | Abd. | | 8 | 30 | I. |
| Zabierzów . | 8 | 54 | 1 | | 8 | 55 | |
| Krzeszowice | 9 | 20 | 5 | | 9 | 25 | VII. |
| Trzebinia . | 9 | 45 | 5 | | 9 | 50 | |
| Ciężkowice . | 10 | 5 | . | | 10 | 5 | |
| Szczakowa . | 10 | 15 | 25 | | 10 | 40 | |
| Mislowitz . | 11 | . | Nicht. | | | | |

Fahrzeit sammt Aufenthalt 2 St. 30 Mt.

**Von Dębica nach Oswięcim.**

| Stationen | Personen-Zug II. Ankunft St. | M. | Aufenthalt St. | M. | Abgang St. | M. | Trifft den Zug Nro | Personen-Zug IV. Ankunft St. | M. | Aufenthalt St. | M. | Abgang St. | M. | Trifft den Zug Nro |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Dębica . . | | | Nicht. | | 2 | | I. | | | Mitt. | | 11 | 15 | |
| Czarna . . | 2 | 18 | 2 | | 2 | 20 | | 11 | 33 | 3 | | 11 | 36 | |
| Tarnow . . | 2 | 55 | 6 | | 3 | 1 | V. | 12 | 11 | 5 | | 12 | 16 | |
| Słotwinia . | 3 | 41 | 4 | | 3 | 45 | | 12 | 56 | 4 | | 1 | . | |
| Bochnia . . | 4 | 5 | 5 | | 4 | 10 | VII. | 1 | 20 | 4 | | 1 | 24 | III. |
| Klay . . . | 4 | 26 | 1 | | 4 | 27 | | 1 | 40 | 1 | | 1 | 41 | |
| Podlęże . . | 4 | 43 | 4 | | 4 | 47 | | 1 | 57 | 5 | | 2 | 2 | |
| Bierzanow . | 5 | 2 | 2 | | 5 | 4 | | 2 | 17 | 2 | | 2 | 19 | |
| **Krakau** . | 5 | 20 | 50 | | 6 | 10 | VIII. VI. | 2 | 35 | 50 | | 3 | 25 | |
| Zabierzów . | 6 | 34 | 1 | | 6 | 35 | XI. | 3 | 49 | 1 | | 3 | 50 | |
| Krzeszowice | 6 | 55 | 5 | | 7 | . | | 4 | 10 | 5 | | 4 | 15 | |
| Trzebinia . | 7 | 26 | 14 | | 7 | 40 | | 4 | 41 | 10 | | 4 | 51 | V. |
| Chrzanów . | 7 | 48 | 1 | | 7 | 49 | | 4 | 59 | 1 | | 5 | . | |
| Chelmek . . | 8 | 6 | 1 | | 8 | 7 | | 5 | 17 | 1 | | 5 | 18 | |
| Oswięcim . | 8 | 19 | Früh | | | | | 5 | 30 | Nachmtgs. | | | | |
| **Wien** . . | 7 | 40 | Abd. | | | | | 5 | 30 | Früh | | | | |

**Fahrzeit** samt **Aufenthalt.**

von Dębica nach Krakau 3 St. 20 M. von Dębica nach Krakau 3 St. 20 M.
„ „ „ Oświęcim 6 „ 19 „ „ „ „ Oświęcim 6 „ 15 „
„ „ „ Wien 17 „ 40 „ „ „ „ Wien 18 „ 15 „
„ Krakau „ „ 13 „ 30 „ „ Krakau „ „ 14 „ 5 „

**Anschluss** zwischen **Trzebinia** und **Myslowitz**

| Stationen | Personen-Zug XVI. Ankunft St. | Mt. | Aufenthalt St. | Mt. | Abgang St. | Mt. | Trifft den Zug Nro | Personen-Zug XVIII. Ankunft St. | Mt. | Aufenthalt St. | Mt. | Abgang St. | Mt. | Trifft den Zug Nro |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Trzebinia . . . | Vormittags | | | | 10 | 30 | | | | | | | | |
| Ciężkowice . . | 10 | 49 | | 1 | 10 | 50 | | | | | | | | |
| Szczakowa . . | 11 | . | | 40 | 11 | 40 | IX. | | | | | | | |
| Myslowitz . . . | 12 | . | Mittags | | | | | 5 | . | Früh | | 4 | 40 | |
| | | | | | | | | | | Früh | | | | |

**Anschlusszüge** zwischen **Szczakowa** und **Granica.**

| Stationen | Personen-Zug 9 a. Ankunft St. | M | Aufenthalt St. | M. | Abgang St. | M. | Trifft den Zug Nro | Personen-Zug 11 a. Ankunft St | M | Aufenthalt St. | M. | Abgang St | M | Trifft den Zug Nro |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Granica . . | Vormittags | | | | 11 | . | | | | Früh | | 4 | . | |
| Szczakowa | 11 | 5 | Vormittags | | | | | 4 | 5 | Früh | | | | |

| Stationen | Personen-Zug 16 a. Ankunft St. | M. | Aufenthalt St. | M. | Abgang St. | M | Trifft den Zug Nro |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Szczakowa | | | Mtg. | | 12 | . | |
| Granica . . | 12 | 5 | Mtg. | | | | |

Anmerkung. 1. Die Personen-Züge I und III vermitteln den Anschluss von **Wien, Prag, Dresden, Olmütz, Troppau** und **Brünn** nach **Krakau** und **Dębica.** Die Personen-Züge II und IV vermitteln den Anschluss von **Dębica** und **Krakau** nach **Wien, Prag, Dresden, Olmütz, Troppau** und **Brünn.**
2. Der Personen-Zug III mit dem Anschluss-Zuge XVI und 16a vermittelt den Anschluss von **Wien** nach **Warschau,** und der Zug III mit dem Zuge XVI den Anschluss von **Wien** nach **Breslau.**
3. Der Personen-Zug IX mit dem Zuge 9a schliesst sich in Trzebinia an den Personen-Zug IV an, und stellt die Verbindung von **Breslau** und **Warschau** nach **Wien** her.
4. Der Personenzug XI schliesst sich in Szczakowa an den von Granica kommenden Zug 11a, in Trzebinia an den Zug II an, und vermittelt die Verbindung von **Breslau** und **Warschau** nach **Wien.**
5. Die von **Dębica** und **Krakau** nach **Breslau** und **Berlin** reisenden Passagiere können die Züge II und XVI oder IV und XII, und jene in entgegengesetzter Richtung Reisenden die Züge IX und I oder XI und III benützen.
6. Für die Reisenden von **Dębica** und **Krakau** nach **Warschau** dienen die Personen-Züge II, XVI und 16a, und für die Reisenden in entgegengesetzter Richtung die Personen-Züge 11a, XI und III oder 9a, IX und I.
7. Für den direkten Verkehr von **Myslowitz** nach **Krakau** ist der Personen-Zug XI, und für jenen von **Krakau** nach **Myslowitz** der Zug XII zu benützen.
8. Für die Reisenden von **Warschau** nach **Breslau** gewährt der Zug 11a und der Personen-Zug XVIII den directen Anschluss; im entgegengesetzten Falle die Züge IX und 16a jenen von **Breslau** nach **Warschau.**

[N. 7281.] **Edikt.** (1667-2-3)

Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens des Herrn Albert Hoenheiser Eigenthümer von Radgoszcz wielki Dwór Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 8. November 1856 Z. 6746 für das im Tarnower Kreise lib. dom. 305 pag. 400 liegende Gut Radgoszcz I Antheil (Wielki Dwór) definitiv ermittelten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 18658 fl. 52 7/6 kr. CM. diejenigen denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit aufgefordert ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum lezten October 1856 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Kapital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungs frist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow am 25. Juli 1856.

## Edict.

[N. 4084.] Vom k. k. Neusandecer Kreis-Gerichte wird dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Thomas Slawski richtiger Slaski und dessen allenfälligen dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben und Rechtsnehmern mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider denselben Hr. Peter Dydyński wegen Erkenntniss, dass das über Słupie n. 17. on. haftende 3 jährige Pachtrecht der Güter Słupie und Podsacze durch Verzährung erloschen, und zur Löschung aus dem Lastenstande von Słupie geeignet sei, unterm 1. Juli 1856 z. Z. 4084 die Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagsatzung auf den 22ten October 1856 um 10 Uhr Vormittags anberaumt ist.

Da der Aufenthaltsort des Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht zu dessen Vertretung und auf dessen Gefahr und Kosten den hiesigen Hr. Landes Adv. Dr. Pawlikowski mit Substituirung des Hr. Landes Adv. Dr. Zieliński als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, zu rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Kreis-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Vom k. k. Kreisgerichte

Neusandez den 12. Juli 1856. (1643-1-3)

[Z. 5041.] **Edikt.** (1688-1-3)

Vom k. k. Landesgerichte in Krakau werden in Folge Einschreitens des Adam Gorczyński bücherlichen Besitzers und Bezugsberechtigten des im Wadowicer Kreise Galiciens liegenden, in der Landtafel Dom 172 pag. 353. Behufs der Zuweisung des laut Zuschrift der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Kommission vom 5 November 1855 Z. 6700 für den obigen Gutsantheil bewilligten Urbarial-Entschädigungscapital pr. 5941 fl 45 kr. CM diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15. October 1856. bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro.) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittels der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Krakau am 6. August 1856.

## Edict.

[N. 4,238] Vom k. k. Neu-Sandecer Kreis-Gerichte wird der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Katharina Worliczne und im Falle ihres Ablebens deren dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es haben wider dieselben der Herr Norbert Lewandowski und Frau Mechtilde Lewandowska, wegen Löschung des im Lastenstande der Güter Grabanina und Sadki Jasloer Kreises zu Gunsten der Katharina Worliczne Dom. 42. pag. 439. und 451. n. on. 13. einverleibten Holzungs und Weidenrechtes sub praes. 7. Juli 1856. Z. 4,238 eine Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagsatzung auf den 29ten Oktober 1856 um 10 Uhr Vormittags anberaumt wird.

Da der Aufenthaltsort des Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes- und Gerichts-Advokaten J. U. Dr. Herrn Pawlikowski mit Substituirung des Landes- und Gerichts-Advokaten J. U. Dr. Herrn Zieliński als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach die Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen, und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Vom k. k. Kreisgerichte in Neu-Sandec.

Neu-Sandez den 22. Juli 1856. (1645-1-3)

## Edikt

[Nr. 4104] Vom k. k. Neusandecer Kreisgerichte wird den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Franziska Eterleinowa, Johann Wykowski und Andreas Matuliński oder im Falle deren Absterbens ihrer dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben Hr. Josef Reklewski wegen Löschung aus Czarny Potok und Jadamwola der Summe 30 duk. 1,780 flpol. sammt After- und Bezugsposten, unterm 2ten Juli 1856. Zahl 4,104 die Klage angebracht, und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagsatzung auf den 22ten Oktober 1856 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Hr. Landes-Advokaten Dr. Bershon mit Substituirung des Hr. Landes-Advokaten Dr. Pawlikowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen, und diesem k. k. Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Vom k. k. Neu-Sandecer Kreisgerichtes.

Neu-Sandez den 21ten Juli 1856. (1644-1-3)

## Edikt.

[N. 4081.] Vom k. k. Neu-Sandecer Kreis-Gerichte wird den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Eheleute Hr. Martin und Frau Rosalia Więckowskie, und deren allenfälligen dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben und Rechtsnehmern mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben der Hr. Peter Dydyński wegen Erkenntniss dass das über Słupie n. 27 on. haftende dreijährige Pachtbesitzrecht der Güter Słupie durch Verjährung erloschen und zur Löschung aus dem Lastenstande dieser Güter geeignet sei. am 1. Juli 1856 z. Z. 4081 die Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagsatzung auf den 15ten Oktober 1856 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Kreis-Gericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landes-Advokaten Dr. Hr. Pawlikowski mit Substituirung des Hr. Landes-Advokaten Dr. Zieliński als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Kreis-Gerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Neu-Sandec am 21. Juli 1856 (1641-1-3)

## Edikt.

[Z. 4046.] Vom dem k. k. Kreis-Gerichte in Neu-Sandec wird bekannt gemacht, es sei am 18. März 1852 Katharina 1. Ehe Królka, 2. Ehe Maykowska zu Neu-Sandec mit Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben, in welcher sie ihrer Tochter Marianna Król die Realität unter Cons. N. 75. in Neu-Sandez vermacht hat. Da dem Gerichte der Aufenthalt der gesezlichen Erben: Stanislaus Król, Anna Król verehelichten Gutowska und Agnes Król unbekannt ist, so werden die selben aufgefordert, sich binnen einem Jahre, von dem unten gesetzten Tage an, bei diesem Gerichte zu melden und die Erbserklärung anzubringen, widrigenfalls die Verlassenschaft mit den sich meldenden Erben und dem für sie aufgestellten Curator Hr. Advokaten Dr. Bersohn abgehandelt werden würde.

Neu-Sandec den 21 Juli 1856. (1665-1-3)

## Kundmachung.

[Nr. 13519.] Von Seite der Wadowicer Kreisbehörde wird hiemit zu Folge hohen Landesregierungs-Erlasses vom 22en Juli l. J. Z. 21,185 bekannt gegeben, dass zur Sicherstellung des Erfordernisses, d. i. Erzeugung, Zufuhr und Zerschlägelung des Deckstoffs im Kentyer k. k. Strassenbaubezirke für die dreijährige Lieferungsperiode 1857, 1858 und 1859 und zwar:

a) Auf der Wiener Hauptstrasse und der Bialaer Wegmeisterschaft 1te und 2te Meile, dann 3te Meile 1es und 2tes Viertel eine Lizitazion am 26en August l. J. früh 9 Uhr in der k. k. Bezirksamtskanzlei zu Kenty,

b) auf derselben Strasse Kentyer Wegmeisterschaft in der 3ten Meile 3tes und 4es Viertel, dann in der Andrychauer Wegmeisterschaft 4te Meile 1es, 2es und 3es Viertel, endlich auf der Oświęcimer Verbindungsstrasse Kentyer Wegmeisterschaft 1te Meile ganz dann 2te Meile 1es Viertel eine Lizitazion am 27en August l. J. früh 9 Uhr ebenfalls in der k. k. Bezirksamtskanzlei zu Kenty,

c) auf der Wiener Hauptstrasse Andrychauer Wegmeisterschaft 4te Meile 4tes Vierlel 5te Meile ganz und 6te Meile 1tes dann 2tes Viertel; und Kalwaryer Wegmeisterschaft 4te Meile 3tes und 4tes Viertel eine Lizitation am 28ten August l. J. in der Amtskanzlei der k. k. Kreisbehörde zu Wadowice Vormittags 9 Uhr,

d) auf derselben Strasse Kalwaryer Wegmeisterschaft 7te und 8te Meile ganz eine Lizitation am 29ten August d. J. Vormittags 9 Uhr in der k. k. Bezirksamtskanzlei zu Kalwarya endlich,

e) auf der Oświęcimer Hauptstrasse und der Bobreker Verbindungsstrasse Kentyer Wegemeisterschaft 2te Meile 2tes Viertel, dann Oświęcimer Wegmeisterschaft 2te Meile 3tes und 4tes Viertel, 3te Meile ganz, und auf der Bobreker Strasse in beiden Meilenvierteln, eine Lizitation in der k. k. Bezirksamtskanzlei zu Oświęcim am 25ten August l. J. Vormittags 9 Uhr abgehalten werden wird.

Bei der Lizitationsverhandlung werden auch schriftliche Offerten angenommen, wenn dieselben mit dem vorgeschriebenen Vadium belegt sind, jedoch müssen dieselben am dem betreffenden Lizitationstage bis längstens 10 Uhr Vormittags der Kommission überreicht werden.

Später eingebrachte Offerten bleiben unberücksichtigt.

Die Lizitationsbedingnisse werden bei den bezüglichen Verhandlungen öffentlich bekannt gegeben werden und es müssen Lizitationslustige das 10% Vadium erlegen; hievon sind nur ganze Gemeinden mit den vorgeschriebenen Vollmachten befreit.

Die Lizitationsverhandlung wird nach den, für die einzelnen Meilenviertel, bestimmten Material-plätzen vorgenommen und es werden nur solche Anbote berücksichtigt, welche auf sämmtliche Meilenviertel lauten welche einem und demselben Materialorte zugewiesen sind; es können aber auch die Anbote zugleich Anträge für die Schotterlieferung aus mehreren Materialorten enthalten, nur müssen sich dieselben auf alle Meilenviertel beziehen, weche den betreffenden Schottermaterialplätzen zugewiesen sind.

Uiber diese Zuweisung, dann über die Menge des zu liefernden Schotters sowie über die fixirten Fiskal-Lieferungspreise welche zum Ausrufe dienen, enthält die nachfolgende Zusammenstellung die weiteren Bestimmungen

| Strassenzug | Wegmeisterschaft | Ganze Meile | Viertel | Prismen-Anzahl | Erzeugung-Zufuhr und Schläglung | Fiskalpreis pr. Prisme in CMze. fl. | kr. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Wiener Hauptstrasse | Biala | 1 | 1 | 100 | Lipniker oder Linertischer Steinbruch | 4 | 13 1/4 |
| | | | 2 | 100 | | 3 | 11 3/4 |
| | | | 3 | 100 | | 2 | 35 1/4 |
| | | | 4 | 100 | Kozyer Bruch Nr. II. | 2 | 46 1/4 |
| | | 2 | 1 | 100 | | 2 | 46 1/4 |
| | | | 2 | 85 | Bakalarczykscher Bruch | 3 | 7 1/4 |
| | | | 3 | 85 | | 3 | 7 3/4 |
| | | 3 | 4 | 100 | Porąbkaer Bruch | 5 | 18 2/4 |
| | | | 1 | 100 | | 5 | 32 2/4 |
| | | | 2 | 100 | | 6 | 44 |
| | Kenty | | 3 | 130 | Porąbkaer Bruch | 6 | 55 3/4 |
| | Andrychau | | 4 | 130 | Roczyner Bruch | 6 | 17 2/4 |
| | | 4 | 1 | 120 | | 5 | 45 2/4 |
| | | | 2 | 120 | Targanicer Bruch | 6 | 1 |
| | | | 3 | 130 | | 5 | 1 |
| | | | 4 | 130 | Inwalder Bruch | 3 | 18 |
| | | 5 | 1 | 110 | | 2 | 46 1/4 |
| | | | 2 | 110 | | 3 | 43 2/4 |
| | | | 3 | 110 | Choczniaer Bruch | 3 | 54 3/4 |
| | | | 4 | 110 | | 4 | 34 3/4 |
| | | 6 | 1 | 100 | Klecza dolnaer Bruch | 5 | 27 2/4 |
| | | | 2 | 130 | | 4 | 27 2/4 |
| | | | 3 | 100 | | 5 | 35 2/4 |
| | | | 4 | 95 | | 6 | 47 2/4 |
| | Kalwarya | 7 | 1 | 90 | Klecza alter Bruch | 4 | 12 2/4 |
| | | | 2 | 85 | | 5 | 21 |
| | | 7 | 3 | 80 | Kalwaryer Bruch | 5 | 12 |
| | | | 4 | 80 | | 4 | |
| | | 8 | 1 | 80 | | 3 | 34 1/4 |
| | | | 2 | 80 | Landskroner Bruch | 4 | 13 |
| | | | 3 | 80 | | 4 | 13 |
| | | | 4 | 80 | | 5 | 25 |
| Oświęcimer Hauptstrasse | Kenty | 1 | 1 | 75 | Solafluss bei Kenty | 3 | 24 2/4 |
| | | | 2 | 80 | „ „ Neudorf | 2 | 36 2/4 |
| | | | 3 | 80 | „ „ Kanczuga | 3 | 19 2/4 |
| | | | 4 | 80 | „ „ Bielany | 2 | 25 2/4 |
| | | 2 | 1 | 80 | „ „ Łęki | 3 | 19 1/4 |
| | | | 2 | 80 | „ „ Grojec | 2 | 18 |
| | Oświęcim | | 3 | 100 | „ „ „ | 2 | 16 3/4 |
| | | | 4 | 100 | „ „ Stawy | 2 | 31 2/4 |
| | | 3 | 1 | 100 | „ „ Rajsko | 1 | 44 2/4 |
| | | | 2 | 100 | „ „ Oświęcim | 1 | 58 2/4 |
| | | | 3 | 120 | „ „ „ | 1 | 58 |
| | | | 4 | 60 | „ „ „ | 2 | 39 2/4 |
| Anhang | | 1 | 1 | 100 | „ „ Babice | 1 | 37 3/4 |
| | | | 2 | 40 | „ „ Broszkowice | 1 | 40 |

Von der k. k. Kreisbehörde.

Wadowice am 3 August 1856. (1669-1-3)

## Edictal-Vorladung.

[Nr. 3713] Von Seite des Bochniaer k. k. Bezirksamtes wird der Militärpflichtige Josef Wasserberger aus Bochnia sub CN. 408 im Jahre 1834 geboren aufgefordert, bis 15. August 1856 hieramts zu erscheinen, und seiner Militärpflicht Genüge zu leisten, als im widrigenfalle gegen denselben nach Vorschrift der Gesetze, verfahren werden wird.

Vom k. k. Bezirksamte.

Bochnia am 24. Juni 1856. (1606-3)

## Lizitations-Kundmachung.

[ad Z. 6523.] Von der k. k. Kral-Bezirks-Verwaltung in Rzeszów wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass wegen Verpachtung des Bezuges der allgemeinen Verzehrungssteuer von Weinausschanke dann den Viehschlachtungen und der Fleischausschrottung im Rzeszower Kral-Bezirke für die Verwaltungsjahre 1857—1859 mit dem Vorbehalte des Rechtes der wechselseitigen Aufkündigung von Ausgang eines jeden Pachtjahres in der gesetzlichen Frist, die öffentlichen Versteigerungen bei dieser k. k. Kral-Bezirks-Verwaltung werden abgehalten werden.

Die Pachtbezirke, Fiskalpreise, Vadialbeträge und die Lizitationstermine sind in dem nachfolgenden Verzeichnisse angegeben.

Diejenigen, welche an der Versteigerung Theil nehmen wollten, haben das bezeichnete Vadium im Baaren oder in öffentlichen Staatspapieren nach dem Kurswerthe vor dem Beginne der Versteigerung der Lizitations-Commission zu übergeben.

Es werden auch schriftliche Anbothe angenommen, dieselben müssen jedoch am Tage vor der betreffenden Lizitations-Tagfahrt versiegelt dem Vorsteher dieser k. k. Kral-Bezirks-Verwaltung überreicht werden, mit dem gehörigen Vadium belegt sein, den angebothenen jährlichen Pachtschillingsbetrag nicht blos in Ziffern sondern auch mit Buchstaben und die Erklärung ausgedrückt enthalten, dass dem Offerenten die Lizitations-Pachtbedingnisse genau bekannt sind, welchen sich derselbe unbedingt unterziehe.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse können bei dieser k. k. Kral-Bezirks-Verwaltung und bei den hierbezirkigen k. k. Finanzwach-Bezirksleitern eingesehen werden.

K. k. Kral-Bezirks-Verwaltung.

Rzeszów den 3. August 1856.

### Verzeichniss.

| Post-Nro | Pacht-Objekt | Verzehrungs-Steuer-Pacht-Bezirk | Fiskal-Preis fl. | Fiskal-Preis kr | Vadial Betrag fl. | Vadial Betrag kr | Lizitat.- Tag | Lizitat.- Monat | Mittag Vor- | Mittag Nach- |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | Wein | Stadt Przeworsk | 1038 | 58 | 104 | — | 28 | August 1856 | — | Mitt. |
| 2 | Fleisch | Głogów mit 24 Ortschaften | 1702 | — | 170 | — | 26 | dto | — | dto |
| 3 | dto | Sendziszów mit 17 Ortschaften | 1807 | — | 180 | — | 29 | dto | Mit | — |
| 4 | dto | Rzeszów mit 34 Ortschaften | 7084 | 3 | 709 | — | 21 | dto | — | Mitt. |
| 5 | dto | Łancut mit 22 Ortschaften | 2650 | — | 265 | — | 27 | dto | — | dto |
| 6 | dto | Przeworsk mit 26 Ortschaften | 2960 | — | 296 | — | 28 | dto | — | dto |
| 7 | dto | Żołynia mit 8 Ortschaften | 1329 | — | 133 | — | 27 | dto | Mit | — |
| 8 | dto | Sokołów mit 33 Ortschaften | 1580 | — | 158 | — | 26 | dto | dto | — |
| 9 | dto | Rozwadów mit 43 Ortschaften | 1052 | — | 106 | — | 25 | dto | dto | — |

K. k. Kameral-Bezirks-Verwaltung.

Rzeszów am 3ten August 1856. (1677-2-3)

## Kundmachung.

[N. 4721.] Von Seite des Bochnier k. k. Bezirks-Amtes wird zur allgemeinen Kenntniss gebracht, dass wegen Vornahme der Reparaturen an dem Trivialschulgebäude zu Wola drwińska, am 19ten August 1856 eine öffentliche Lizitation in der hierortigen k. k. Bezirksamts-Kanzelei in den Vormittagsstunden abgehalten werden wird.

Das Praetium fisci beträgt 321 fl. 12 2/4 kr. CMze und das Vadium 31 fl. CMze. — Bochnia am 2. August 1856.

(1640-3) Der k. k. Bezirksvorsteher *Sluka* m. p.

## Ankündigung.

[Nr. 11288.] Im Zwecke der Sicherstellung des Bedarfes an Kornlagerstroh für die k. k. Landesstrafanstalt in Wiśnicz auf das Verwaltungs-Jahr 1857 wird am 26ten August 1856 eine Lizitation in der Amtskanzelei der Kreisbehörde abgehalten werden.

Die Lizitationsbedingnisse werden bei der Verhandlung, so wie auch der Bedarf und das Vadium bekannt gemacht werden.

Von der k. k. Kreisbehörde.

Bochnia am 31. Juli 1856. (1639-2-3)

## Ankündigung

[Nr. 11287.] Wegen Lieferung der für die k. k. Landes-Straf-Anstalt in Wiśnicz auf das Verwaltungs-Jahr 1857 erforderlichen Schmid- und Schlosserarbeiten, dann Spitalsbedürfnisse und Strafhaus-Requisiten, wird am 25. August 1856 in der Kreisamts-Kanzelei die Lizitation abgehalten werden.

Der Bedarf und das Vadium wird bei der Lizitations-Verhandlung bekannt gemacht werden.

Es werden auch schriftliche Offerten angenommen.

K. k. Kreisbehörde.

Bochnia am 31. Juli 1856. (1638-2-3)

## Edictal-Vorladung.

[N. 7372.] Vom k. k. Bezirksamte der Kreisstadt Tarnów werden nachbenannte militärpflichtige Individuen aufgefordert, binnen 3 Wochen von der Einschaltung dieses Edicts gerechnet, hieramts zu erscheinen und der Militärpflicht zu entsprechen, widrigens dieselben als Rekrutirungsflüchtlinge behandelt werden würden, als:

Christen:

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| HNr. 25 | Geburtsort | Łękawka | Josef Nowak | Geb.-Jahr | 1835 |
| „ 25 | dto | Stadt Tarnów | Joh. Wojciechowski | „ | —— |
| „ 1 | dto | Pogwizdów | Wenzel Gabloński | „ | —— |
| „ 27 | dto | dto | Andreas Szaramowicz | „ | 1831 |
| „ 106 | dto | Pogórska wola | Andreas Pitak | „ | —— |
| „ 9 | dto | Dombrówka | Andreas Jamrog | „ | 1834 |
| „ 165 | dto | Zaczarnie | Johann Ostraczy | „ | —— |
| „ 69 | dto | Zawada | Martin Drwal | „ | —— |
| „ 30 | dto | dto | Adalbert Drwal | „ | 1833 |
| „ 30 | dto | Koszyce wielkie | Adalb. Zygmund | „ | —— |
| „ 21 | dto | Terlikowka | Anton Łukowski | „ | —— |
| „ 9 | dto | Łubcza | Lorenz Sikora | „ | —— |
| „ 5 | dto | Strusina | Felix Xaver Konopka | „ | 1831 |
| „ 17 | dto | Lubinka | Josef Szuwcacz | „ | —— |

Israeliten.

| | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|
| „ 179 | dto | Stadt Tarnow | Leiser Abrahamer | „ | 1835 |
| „ 65 | dto | dto | Salomon Goldmangel | „ | 1834 |
| „ 73 | dto | dto | Gersch Mendel Moor | „ | 1833 |
| „ 23 | dto | dto | Jankel Rosenblum | „ | —— |
| „ 131 | dto | dto | Viktor Batist | „ | 1831 |
| „ 183 | dto | dto | Hersch Leidner | „ | 1835 |
| „ 46 | dto | dto | Abraham Sammet | „ | —— |
| „ 217 | dto | dto | Hersch Moses | „ | —— |
| „ 119 | dto | dto | Juda Haimann | „ | 1834 |
| „ 255 | dto | dto | Schloime Rug | „ | 1833 |
| „ 181 | dto | dto | Isaak Borgereicht | „ | —— |
| „ 152 | dto | dto | Vigdor Kornmehl | „ | 1831 |
| „ 147 | dto | Grabowka | Alter Stieglitz | „ | 1835 |
| „ 1 | dto | dto | Jakob Redowke | „ | —— |
| „ 1 | dto | dto | Moses Redowke | „ | 1833 |
| „ 74 | dto | dto | Feivel Spangillt | „ | 1832 |
| „ 43 | dto | Koszyce wielkie | David Salomon | „ | 1835 |

Vom k. k. Bezirksamte.

Tarnów am 4. August 1856. (1628-3)

*Antoni Kłobukowski* Redaktor odpowiedzialny. w Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* zarządzca drukarni.